SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI

ZARZĄDU KOŁA NAUKOWEGO

TOWARZYSTWA STUDENTÓW
WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ
W POZNANIU
TOW. ZAP.

ZA ROK
ADMINISTRACYJNY

1 9 3 4

POZNAŃ 1935

NAKŁADEM KOŁA NAUKOWEGO
TOWARZYSTWA STUDENTÓW
WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ W POZNANIU
UL. WAŁY ZYGMUNTA STAREGO 2/3

Najpewniejszą instytucją oszczędnościową
i finansową jest

K. K. O. Miasta Poznania

Złóż swoje oszczędności w

K. K. O. Miasta Poznania

Polecaj wszystkim

okładka przednia verso czysta

Poniższy tekst spoza publikacji:

Tytuł ten objęty jest autorskim i wydawniczym zakazem przetwarzania oraz reprodukowania tekstu w jakiejkolwiek postaci. Obowiązuje cytowanie go po wykorzystaniu całości lub nawet fragmentu.

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI

ZARZĄDU KOŁA NAUKOWEGO

TOWARZYSTWA STUDENTÓW
WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ
W POZNANIU

ZA ROK
ADMINISTRACYJNY

1934

ZŁOŻYŁ NA WALNEM ZEBRANIU
W DNIU 19 LUTEGO 1935 ROKU
ZBIGNIEW BARCZ
PREZES KOŁA NAUKOWEGO

Nr. inw.
158

M 121351

BIBLIOTEKA
WSE
Poznań

D 1972 326/4

DRUKARNIA NAKŁADOWA „KUPCA". POZNAŃ, ULICA WIELKA 10

Wstęp

Minął ósmy rok pracy naszej organizacji. Wzorem lat ubiegłych Zarząd składa sprawozdanie z działalności nad rozwojem — zestawia bilans, mający uzmysłowić dorobek stworzony rocznym wysiłkiem.

Sprawozdanie niniejsze oparte na ścisłych rozliczeniach i statystykach jest wykazaniem zatem w jakim stopniu cel zakreślony ramami statutu został urzeczywistniony. Bezstronna krytyka zebranego materjału i rzeczowa analiza jest jego nieodzownem uzupełnieniem.

Jakie osiągnęliśmy wyniki, jakiemi drogami zmierzaliśmy do celu, jakie były nasze motody pracy, to pytania, na które odpowiedzi zawiera sprawozdanie. Rzecz jasna, iż odpowiedzi te nie są i nie mogą być gołosłowne, lecz zadokumentowane są cyframi. Lecz czy to wszystko, co zdobyliśmy, czy wszystkie wyniki naszych prac można mierzyć cyframi, czy istnieje dlań wogóle jakiś miernik?

Działalność nasza obejmuje wszakże samopomoc w dziedzinie naukowej. Ile wartości ściśle intelektualnych praca nasza stworzyła, czem zmierzyć ich stopień i wielkość? Odpowiedzi szukajmy raczej w nas samych — w rzeszy Młodzieży Akademickiej, dla której pomoc nasza staje się, zwłaszcza w obecnej dobie, nieodzownym warunkiem wzbijania się ku wyżynom wiedzy.

Stwierdzić jedynie możemy, iż dążności naszych nie zdołały złamać piętrzące się przeciwności, iż z rocznego okresu pracy — walki w myśl wielkiej szlachetnej idei wyszliśmy zwycięsko, zbliżając się do celu.

ZARZĄD KOŁA NAUKOWEGO
Towarzystwa Studentów Wyższej Szkoły Handlowej
w Poznaniu

[s.nlb czysta]

WŁADZE KOŁA NAUKOWEGO

Towarzystwa Studentów
Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu

w roku sprawozdawczym 1934.

KURATOR KOŁA NAUKOWEGO:

Prof. Witold Skalski.

ZARZĄD:

Prezes: Zbigniew Barcz.

P. O. Wiceprezesa:	Stanisław Dominikowski
Sekretarz:	Jerzy-Włodzimierz Dośla
Skarbnik:	Benedykt Hirsch
Kierownik Bibljoteki:	Bolesław Żytkowiak
Kierownik Agendy Sprzedaży:	Janusz Stępniewski
Kierownik Propagandy i Czytelni:	Mieczysław Piasecki.

Ustąpili w ciągu kadencji: Paweł Dąbrowski, Wiktor Łukaszewski i Walter Pacha.

KOMISJA REWIZYJNA:

Przewodniczący:	Zygmunt Wujec
Członkowie:	Marceli Iwaszkiewicz
	Janusz Karol Kuliński
	Zbigniew Gronowski
	Franciszek Hanusiak.

Ustąpił w ciągu kadencji Bernard Stranz.

[s.nlb czysta]

CZŁONKOWIE HONOROWI

KOŁA NAUKOWEGO
TOWARZYSTWA STUDENTÓW
WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ W POZNANIU:

Prof. Dr. Antoni Peretiatkowicz — Dyrektor Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu,

Prof. Witold Skalski — Kurator Koła Naukowego.

[s.nlb czysta]

Fot. „Rubens"

Prof. Dr. Antoni Peretiatkowicz

Dyrektor Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu
Członek honorowy Koła Naukowego

[s.nlb czysta]

Prof. Witold Skalski

Członek honorowy i kurator Koła Naukowego

fot. „Rubens"

[s.nlb czysta]

CZŁONKOWIE WSPIERAJĄCY

KOŁA NAUKOWEGO
TOWARZYSTWA STUDENTÓW
WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ W POZNANIU:

Dyrektorowa Waschkowa Wanda,
Radca Kałamajski Stefan.

[s.nlb czysta]

WYKAZ PREZESÓW KOŁA NAUKOWEGO

TOWARZYSTWA STUDENTÓW
WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ W POZNANIU:

Wacław Malinowski	1926/27
Wacław Malinowski	1927/28
Józef Jasiński	1928/29
Jan Poznański	1929/30
Witold Sroczyński	1930/31
Franciszek Żynda	1931/32
Leonard Łukaszewski	1933
Zbigniew Barcz	1934.

[s.nlb czysta]

CZĘŚĆ SPRAWOZDAWCZA

[s.nlb czysta]

Od Kuratora

W niewielkim lokalu na czwartem piętrze gmachu Wyższej Szkoły Handlowej ma swoją siedzibę Koło Naukowe Studentów tej Uczelni.

Wre tam praca całemi dniami, często do późnego wieczora, żmudna, cicha, bez rozgłosu — powielanie coraz to nowych skryptów, nierzadko bardzo obszernych, do wykładów wielu Profesorów.

Pracę tę wykonują prawie wyłącznie członkowie Zarządu, dostarczając w ten sposób setkom współkolegów materjału pomocniczego przy przygotowaniu się do egzaminów. — Pozatem Koło utrzymuje dla swoich członków wypożyczalnię podręczników i czytelnię czasopism gospodarczych.

Wreszcie urządzane przez Koło dla pewnych przedmiotów repetytorja, uzupełniają te środki, któremi Koło służy Studentom W. S. H., aby im umożliwić studjowanie.

Takie zadania wytknęło sobie Koło Naukowe w swoim statucie, i te zadania spełnia sumiennie od początku swego istnienia, to jest od roku 1926, — z coraz to większą gorliwością.

Taką też gorliwość wykazywał przez cały czas swego urzędowania ostatni Zarząd, za co należy mu się pełne uznanie.

Witold Skalski,
Kurator Koła Naukowego
Towarzystwa Studentów W. S. H.
w Poznaniu.

[s.nlb czysta]

Zarząd Koła Naukowego Tow. Stud. W. S. H. w r. 1934 *fot. „Rubens"*

siedzą od lewej strony: Benedykt Hirsch - skarbnik, Zbigniew Barcz - prezes, Jerzy Włodz. Dośla - sekretarz.
stoją: Mieczysław Piasecki - kier. Propogandy i Czytelni, Bolesław Żytkowiak - bibljotekarz,
Janusz Stępniewski - kier. ogendy sprzedaży i Stanisław Dominikowski - v-prezes

[s.nlb czysta]

Działalność ustępującego Zarządu

Zanim przystąpię do szczegółowego sprawozdania wyników pracy poszczególnych działów, przedstawię ogólne wytyczne naszej działalności. Celem naszym to udzielanie pomocy naukowej, intelektualnej członkom. Cel to szeroki, więc by osiągnąć jak najlepsze rezultaty pracy, należy działać przedewszystkiem planowo według ustalonych zgóry wytycznych.

Działalność nasza wzorem lat ubiegłych podzielona jest między 6 agend, a mianowicie: sekretarjat, wydział finansowy, bibljoteka, czytelnia, sprzedaż oraz propaganda. Agendy te, na których czele stoją kierownicy, zcentralizowane są w rękach Zarządu, będącego sprężyną wszystkich posunięć. Nie wystarczy jednakże sam podział pracy, który jedynie usprawnia funkcje naszej Organizacji, — osiągnięcie właściwego celu leży poza ramami administracji. Oprzeć należy dążenia w tym kierunku na dokładnym i racjonalnym podziale rozporządzalnych środków między agendy najistotniejsze, nadające Kołu charakter samopomocowo-naukowy. Powiększyć ich możność udzielania pomocy, spotęgować więc temsamem ich wartość, było główną troską ustępującego Zarządu. Bibljoteka, czytelnia, wydawnictwo wzorowych skryptów — to właśnie agendy, których postawienie na wysokim poziomie i udostępnienie korzystania z nich jest istotą naszej Organizacji.

Postulaty te umożliwiła nam urzeczywistnić obok wspomnianego już optymalnego w danym wypadku rozplanowania środków, umiejętna polityka finansowa. Cyfry sprawozdań szczegółowych wskazują jasno, iż polityka ta szła w kierunku, z jednej strony do powiększenia zasobów i obrotów, z drugiej zaś strony do maksymalnego zwiększania świadczeń na rzecz członków. Zasób środków zwiększono przez uzyskanie 3.078,60 złotych subwencyj, które obok dochodów z składek członkowskich, opłat akademickich z Kasy W. S. H., umożliwiły Zarzą-

dowi Koła w wysokim stopniu rozszerzyć dotychczasowe ramy pracy samopomocowej.

Szczególną opieką otoczona została Bibljoteka, której księgozbiór powiększył się o 340 dzieł naukowych i podręczników, dostosowanych do programu nauczania przy W. S. H. Usprawniono również wydawnictwa własne Koła, które zyskały wartość prawdziwie naukową przez oparcie ich treści na manuskryptach pp. Profesorów.

Stwierdzić można, iż obecny rok sprawozdawczy jest dalszym krokiem naprzód w rozwoju niezbędnej i pożytecznej w swej działalności Organizacji i że do łańcucha jej istnienia dołączone zostało nowe silne ogniwo.

Stosunek do władz akademickich

Omawiając działalność Koła Naukowego, nie wypada pominąć rzeczy najważniejszej, a tą jest stosunek nasz do władz akademickich. Dlatego to na tem miejscu ustępujący Zarząd pozwala sobie złożyć najserdeczniejsze podziękowanie i gorącą podziękę Władzom Uczelni, gronu P. P. Profesorów oraz tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do rozwoju naszej Instytucji.

W szczególności spieszymy podziękować p. prof. Dyr. Dr. Antoniemu Peretiatkowiczowi, który oprócz pomocy materjalnej, okazał nam dużo serca oraz światłych rad i wskazań dotyczących organizacji.

Dziękujemy również serdecznie Panu Kuratorowi, prof. Witoldowi Skalskiemu, którego ofiarna praca dla Koła, połączona z daleko idącą pomocą materjalną, pozostanie na zawsze we wdzięcznej pamięci Zarządu oraz członków Koła.

Opiekunom Sekcyj Koła Naukowego pp. prof. Ignacemu Hanusowi, Dr. Stefanowi Zaleskiemu, dzięki którym Akademickie Koło Polsko-Czechosłowackie oraz Sekcja Naukowej Organizacji wykazały wielką żywotność i rozwój, składamy serdeczne podziękowanie.

Dziękujemy gorąco za serdeczną i troskliwą opiekę oraz dostarczenie materjałów naukowych do naszych wydawnictw P. P. Profesorom: Dr. Florjanowi Barcińskiemu, Dr. Janowi Hryniewieckiemu, Marjanowi Jedlickiemu, Augustowi Łukaszewiczowi, Dr. Stanisławowi Nowakowskiemu, Dr. Edmundowi Pie-

Fronton gmachu W. S. H. w Poznaniu

chockiemu, Dr. Celestynowi Podleskiemu, Dr. Edwardowi Taylorowi, Dr. Stanisławowi Waschce i Stefanowi Żardeckiemu.

Serdecznie dziękujemy na tem miejscu Sekretarjatowi Wyższej Szkoły Handlowej z p. Wandą Sobieszczykówną i p. mgr. Arturem Wigurą na czele, za współpracę i przychylne ustosunkowanie się do Koła Naukowego.

Potrzeby ruchu naukowego.

Potrzeby Młodzieży Akademickiej w dzisiejszym krytycznym czasie zastoju gospodarczego napotykają na wielkie trudności, gdy idzie o ich zaspokojenie własnemi środkami, choćby one były najprymitywniejsze. To też konieczną tu jest pomoc Starszego Społeczeństwa, które dotąd okazało dużo zrozumienia dla potrzeb materjalnych Młodzieży. Lecz oprócz strony materjalnej, istnieje jeszcze strona intelektualna, strona naukowa, która niemniej zasługuje na uwagę i poparcie. Mam tu na myśli Koła Naukowe, które pracują intensywnie na polu naukowem, wydając skrypty, prace i publikacje pp. profesorów, tak niezbędne dla studenta, których on często przy swych skromnych środkach materjalnych nie mógłby nabyć. Przychodzi mu w tem z pomocą Koło Naukowe, wypożyczając, względnie sprzedając po niskich cenach potrzebne podręczniki.

Aby utrzymać taką placówkę, potrzeba samemu posiadać kapitał, w którego zebraniu i uzupełnieniu powinno nam pomóc Społeczeństwo.

Praca i ofiarność Społeczeństwa w tym kierunku nie pójdą na marne, gdyż wydadzą Społeczeństwu w przyszłości jednostki świadome swych celów, przygotowane wszechstronnie do swej pracy zawodowej, a więc pożyteczne dla Społeczeństwa i Państwa. — A o to powinno nam najwięcej chodzić!

Dlatego też z największem szacunkiem pozwalamy sobie serdecznie podziękować na tem miejscu tym, którzy dotąd szli nam z pomocą, a mianowicie:

Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a w szczególności p. Naczelnikowi Wydziału Polityki Oświatowej Aleksandrowi Kawałkowskiemu i p. Radcy Witoldowi Kurzewskiemu,

Bankowi Cukrownictwa w Poznaniu, z p. Prezesem Leopoldem Hebdą na czele,

Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, z p. Prezesem Samulskim i Dyrektorem Dr. Stanisławem Waschką,

Komunalnej Kasie Oszczędności m. Poznania, z p. Dr. Edmundem Piechockim i Radcą Władysławem Kontrowiczem,

Komunalnemu Bankowi Kredytowemu w Poznaniu, z p. Dyrektorem Tadeuszem Adamczewskim.

Niechaj te Instytucje będą przykładem, bodźcem dla innych, w tej zbożnej pracy dla dobra Młodzieży Akademickiej. My zaś na tem miejscu składamy wszystkim jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Współpraca społeczna

Zrozumienie znaczenia idei samopomocowej Młodzieży wśród Starszego Społeczeństwa nie ograniczyło się jedynie do udzielania subwencyj pieniężnych czy też w formie ofiarowanych dzieł, lub innych pomocy naukowych. — Między Starszem Społeczeństwem a Młodzieżą studjującą wywiązała się przy pośrednictwie naszej Instytucji współpraca, polegająca na wprowadzeniu studentów do rozmaitych akcyj, urządzanych przez organizacje tego rodzaju jak: Liga Obrony Przemysłu Polskiego, Towarzystwo Czytelni Ludowych i inne. Akademicy brali czynny udział w szczytnych akcjach tych Związków, wygłaszając referaty i przemówienia publiczne, przyczyniając się przez to do popularyzowania tak światłych idei.

W roku sprawozdawczym odbyło się również zakończenie i rozstrzygnięcie Konkursu prac na tematy oszczędności:

1. Kapitalizacja wewnętrzna, a rola Komunalnych Kas Oszczędności,
2. Znaczenie działalności kredytowej Kas Oszczędności.

Ufundowaną przez Komunalny Bank Kredytowy nagrodę zł 150,— przyznano po 75,— zł za wyróżnione prace kol. kol. Malewiczowi Jerzemu i Ruxowi Urbanowi.

Tego rodzaju współpraca godna jest uznania i przypuszczać należy, że i w dalszym ciągu Starsze Społeczeństwo będzie się Młodzieżą Akademicką nadal łaskawie opiekowało — wychowując sobie przez to odpowiednich przyszłych kierowców życia gospodarczego.

Repetytorja

Organizowane przez Koło Naukowe w ciągu roku sprawozdawczego repetytorja miały na celu przyjście z pomocą Studentom w okresie egzaminacyjnym.

Zasadniczo były urządzane repetytorja z trzech przedmiotów, a mianowicie: z analizy bilansów i rentowności przedsiębiorstw, organizacji i techniki przedsiębiorstw przemysłowych oraz z księgowości na I i II roku studjów. Pierwsze dwa przeznaczone były dla absolwentów, przygotowujących się do egzaminu dyplomowego; korzystały z nich również i osoby z poza W. S. H., doceniając ważność znajomości wykładanych przedmiotów w życiu praktycznem. Z repetytorjum z księgowości korzystali przeważnie studenci, przyjęci warunkowo na II rok studjów. Ogółem odbyło się 6 repetytorjów, przy frekwencji przeszło 100 osób. Wykładowcami byli pp. asystenci Marjan Ratowski, Jaromir Węcławski oraz dypl. abs. Tadeusz Sobaszek.

Znaczenie urządzonych przez nas repetytorjów ocenić mogą najlepiej ich uczestnicy, którzy odnieśli z nich wiele korzyści przy pogłębianiu swoich wiadomości fachowych.

Zakończenie

Kończąc sprawozdanie, jeszcze raz serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy w ciągu naszej całorocznej pracy przychodzili nam z pomocą, bądź materjalną, bądź też moralną, okazując temsamem zrozumienie dla potrzeb intelektualnych studentów na polu naukowem.

Że zaufania tego nie nadużyliśmy, że staraliśmy się ile możności i sił pracować nad powiększeniem ofiarowanych nam wartości materjalnych, a temsamem dla dobra całej Instytucji naszej oraz jej członków, poświęcając i zużytkowując wszystkie nasze siły umysłowe i fizyczne — mówi niniejsze sprawozdanie, które, mamy nadzieję, spotka się ze sprawiedliwą oceną ogółu naszych członków jak i Starszego Społeczeństwa.

W pracy swej kierowaliśmy się zawsze i wszędzie celowością i dobrem ogółu członków, starając się iść im jaknajdalej na rękę, wziąwszy pod uwagę krytyczne położenie materjalne większej ilości studentów.

Na wyniki pracy wpłynęła dodatnio harmonijna i wydajna praca poszczególnych członków Zarządu, za co im na tem miejscu składam serdeczne podziękowanie.

Że w pracy swej nie osiągnęliśmy ideału, o tem wiemy dobrze, jesteśmy jednak przekonani, że stojąc na usługach Koła Naukowego jako placówki naukowej, umożliwiającej niezamożnej Młodzieży Akademickiej zdobycie potrzebnej wiedzy do kontynuowania studjów jak i przygotowania dalszej pracy naukowej twórczej, położyliśmy cegiełkę pod gmach wspólnego nam wszystkim ideału — Wielkiej Polski — silnej i niezależnej gospodarczo.

Zbigniew Barcz,
Prezes Koła Naukowego
Towarzystwa Studentów W. S. H.
w Poznaniu.

Gmach Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu

SPRAWOZDANIA POSZCZEGÓLNYCH AGEND

[s.nlb czysta]

SPRAWOZDANIE SEKRETARJATU

Jedną z najistotniejszych części każdego przedsiębiorstwa, gwarantującą należyte jego funkcjonowanie, jest dobrze usprawniony Sekretarjat, spełniający rolę łącznika między ogółem publiczności a samym warsztatem pracy. Widzimy więc w dzisiejszych czasach, ilu zmianom i ulepszeniom podlega organizacja tego ważnego działu, aby spełnić mogła należycie swe zadanie.

Panująca dzisiaj we wszystkich niemal dziedzinach życia naukowa organizacja pracy i tutaj wywarła swój wpływ, a normalizacja listów, dzienniki podawczo-rozdzielcze, segregatory, to wyniki tego wpływu, gwarantujące jasność i przejrzystość całokształtu korespondencji.

Nasze Koło Naukowe, jako Towarzystwo Studentów Wyższej Szkoły Handlowej, uległo w pierwszym rzędzie naukowemu przeobrażeniu organizacji we wszystkich wydziałach.

Organizacja Sekretarjatu

Personel Sekretarjatu stanowi kierownik agendy — jako Sekretarz — oraz płatna siła do pomocy. Korespondencja przechodzi przez dziennik korespondencyjny, skąd rozdzielana jest do segregatorów, co roku zaś odpływa do archiwum. Pomocniczemi księgami są: książka do spraw załatwianych, teczka na oferty, książka portoryjna i książka zaświadczeń.

Zakres działalności Sekretarjatu

Cały szereg wykonywanych przez Sekretarjat Koła czynności omówię poniżej, kolejno wykazując zarazem wyniki pracy.

Godziny urzędowe

Dyżury Sekretarjatu, w czasie których załatwiano wszystkie sprawy, odbywały się codziennie między godziną 11 a 13, oraz w środy i piątki między godziną 16 a 17. Sekretarjat był czynny również podczas feryj świątecznych jak i wakacyjnych. Nadmienić wypada, że odbyło się więcej godzin dyżurów, niż jest to uwidocznione na poniżej umieszczonej tabeli, gdyż Sekretarjat czynny bywał nieoficjalnie niemal przez cały dzień, zawsze będąc do dyspozycji członków.

Zestawienie godzino - dyżurów

Miesiąc	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Ilość dyżurów	31	33	34	32	31	35	24	23	23	34	33	28
Ilość godz./dyż.	49	53	49	51	49	58	32	31	31	63	56	40

Razem dyżurów 361, godzino-dyżurów 620.

Przyjmowanie członków

Sekretarjat załatwiał wszelkie formalności związane z wstąpieniem nowych członków; odbywa się ono na podstawie deklaracji, w której prowadzi się dokładną ewidencję członka.

Opłata wpisowa wynosiła jednorazowo zł 2,—, składka członkowska 50 groszy trymestralnie, oraz fundusz bibljoteczny 50 groszy rocznie. Zapisany członek Koła otrzymuje legitymację członkowską, na podstawie której uzyskuje prawo do korzystania ze zniżek przy zakupie wydawnictw, jak również należenia do poszczególnych Sekcyj Koła i uczestniczenia w ich pracach.

W roku sprawozdawczym wprowadzono nowe legitymacje członkowskie, posiadające rubryki wolne do wpisywania zakupionych wydawnictw, aby w ten sposób mieć dokładniejszą kontrolę i nie dopuścić do ewent. nadużyć.

Wystąpienie członka

Występujący członkowie, jak również i wszyscy studenci W. S. H., zdający egzamin dyplomowy, wzgl. opuszczający Uczelnię, muszą przedłożyć w Sekretarjacie W. S. H. odpowiednie zaświadczenie o nieposiadaniu wobec Koła Naukowego żadnych zobowiązań. Zaświadczenia te były wydawane w roku sprawozdawczym bezpłatnie, — one też dają dokładny obraz tego, ilu członków w ciągu roku z Organizacji wystąpiło.

Wydano ich:

członkom	106
niecłonkom	179
razem . . .	285

Ruch członków

Sprawozdawczy rok cechuje niebywałe zmniejszenie się ilości członków, wynikłe wskutek wejścia w życie Ustawy o Stowarzyszeniach Akademickich. Dotychczasowa Organizacja pod nazwą Koło Naukowe Towarzystwo Studentów i Dyplomowanych W. S. H. musiało, wskutek tej ustawy, przybrać inny charakter, — zamieniając się na Stowarzyszenie — jedynie Studentów W. S. H. Tego rodzaju reorganizacja pociągnęła za sobą liczne skreślenia dotychczasowych członków, mających już ukończone studja, — a temsamem znaczne ilościowe zmniejszenie się stanu członków. Wykazuje to jasno podane zestawienie.

Ruch członków

Rok	Stan faktyczny na początku roku	Zapisało się w ciągu roku	Wystąpiło w ciągu roku	Skreślono absolwentów i dyplomowanych	Stan faktyczny z końcem roku
1931	769	146	170	—	745
1932	745	211	321	—	635
1933	635	121	90	—	667
1934	667	164	106	347	378

Członków honorowych 2
„ wspierających 2
„ zwyczajnych 378

Sprawy finansowe Sekretarjatu

Wpływy:

Zdawałoby się, że tak znaczny spadek liczby członków Koła przyczyni się do obniżenia się wpływów finansowych Sekretarjatu, — lecz jak się w dalszym ciągu okaże, — nie wpłynęło to bynajmniej na nie, — wręcz przeciwnie, wpływy te wzrosły. Należy to chyba przypisać większej karności organizacyjnej członków-studentów, oraz umiejętnej polityce finansowej Zarządu Koła Naukowego.

Wpływy Sekretarjatu za okres 4-letni

Rodzaj wpływu	rok 1931 członków 745	rok 1932 członków 635	rok 1933 członków 667	rok 1934 członków 378
wpisy . . .	Zł. 292.—	Zł. 422.—	Zł. 244.—	Zł. 342.—
składki . .	„ 375.—	„ 613.50	„ 559.50	„ 669.—
fund. biblj.	„ 75.50	„ 233.50	„ 171.—	„ 180.50
Razem	Zł. 742.50	Zł. 1,259.—	Zł. 974.50	Zł. 1,191.50

Jeśli przypatrzymy się powyżej zamieszczonej tabeli wpływów Sekretarjatu, stwierdzić musimy, że procent płatności, który w latach ubiegłych wynosił: w roku 1931 — 33,56%, w roku 1932 — 51,52%, w roku 1933 — 55,92%, wzrósł w roku sprawozdawczym do 87,4%, — a osiągnięta kwota ogólna 1191,50 zł daleko odbiega od — stosunkowo wziętych — wpływów w latach ubiegłych. Uzyskane ze składek, wpisów i tytułem funduszu bibljotecznego sumy bywały przekazywane do Kasy Głównej, przy pomocy odpowiednich asygnat.

Wydatki:

Koszty utrzymania Sekretarjatu, stosunkowo do ilości wysłanych pism i przesyłek, oraz zużytych przytem materjałów pisemnych, są bardzo niskie, o czem przekonać może niniejsze zestawienie:

Sekretarjat *fot. „Rubens“*

Zestawienie kosztów Sekretarjatu

Rodzaj kosztów	Ilość	Kwota zł
Portorja (listy, listy polecone, karty i druki)	1265	116.30
Portorja paczek (wysłanych i odebranych) . .	104	98.—
Koszta utrzymania (materjały pisemne, druki życzeń, telefony)	—	85.—
Razem:	—	299.74

Pokrywane były one z Kasy Głównej; kontrolę wydatków portoryjnych daje księga znaczków pocztowych, w której uwidocznione są wszystkie dokonane wysyłki. W bilansie znajdziemy specyfikację wydatków Sekretarjatu w pozycji „Koszty handlowe".

Ewidencja członków

Napływ członków

Należyte funkcjonowanie Koła Naukowego, mające wyraz w wynikach pracy, podziałało chyba najbardziej na tych, którzy w ciągu roku sprawozdawczego stali się członkami Koła. Znaczne zwiększenie się liczby członków, w porównaniu z latami ubiegłemi, to dowód popularności i zaufania, jakiem cieszy się wśród ogółu kolegów nasza Organizacja. Liczba — 164 — nowowpisanych w r. 1934 kolegów jest najwyższą z dotychczas osiągniętych (pomijając rok 1931/32, którego kadencja trwała przez półtora roku), a porównana z ogólną liczbą studentów zapisanych na I rok studjów W. S. H., wyraża się stosunkiem blisko 65%. Z wyników tych może być ustępujący Zarząd w zupełności zadowolony, gdyż i tutaj widać ten wielki krok postępu całej Organizacji w roku sprawozdawczym.

Kartoteka członków

Jak już zaznaczyłem uprzednio, w deklaracjach wypełnianych przy przystąpieniu do Koła Naukowego, są uwidocznione dane ewidencyjne poszczególnych członków. Na ich podstawie

sporządza się dla wszystkich członków kartotekę, zawierającą oprócz danych ewidencyjnych również i wykaz opłaconych, wzgl. otrzymanych świadczeń względem Koła. Na podstawie tejże kartoteki, zmniejszonej w roku sprawozdawczym, wskutek skreślenia dyplomowanych, o połowę, dojść można do uzyskania zestawienia, jakie poniżej podaję.

Podział członków Koła pod względem miejsca urodzenia

Województwo Kraj	Zapisani w 1934 r.	Ogólnie
poznańskie	55	130
śląskie	16	30
pomorskie	15	37
warszawskie	8	25
lwowskie	8	16
krakowskie	7	15
kieleckie	6	19
łódzkie	5	10
lubelskie	3	7
białostockie	2	7
stanisławowskie	2	3
tarnopolskie	2	5
wileńskie	2	9
wołyńskie	2	2
poleskie	1	2
nowogródzkie	—	2
Niemcy	15	30
Z. S. S. R.	5	15
Rumunja	3	3
Czechosłowacja	2	5
U. S. A.	1	3
Danja	1	1
W. M. Gdańsk	1	2
Litwa	1	1
Łotwa	1	1
Razem	164	378

Zestawienie to obrazuje nam różnorodność pochodzenia członków Koła Naukowego, z których:

52,12% pochodzi z ziem b. zaboru pruskiego,
20,1 % „ „ „ b. Kongresówki,
12,14% „ „ „ b. Galicji,
15,64% „ „ „ z zagranicy.

Już na tej podstawie możnaby stwierdzić popularność naszej Uczelni, do której przybywają studenci ze wszystkich, nawet najodleglejszych stron Polski. Lecz wyraźniej przedstawi się nam to, gdy spojrzymy na tabelę, ilustrującą nam miejsca stałego zamieszkania naszych członków. Tutaj dopiero zobaczymy, że W. S. H. w Poznaniu skupia Młodzież Akademicką z całej Polski, która mimo, że w swoich dzielnicach posiada również wyższe uczelnie handlowe, przybywa jednak do naszej Uczelni, — dotychczas nie posiadającej jeszcze pełnych praw akademickich. Świadczyć to może jedynie o wysokim poziomie studjów na naszej Uczelni i stać się powinno przyczynkiem do wyjednania dla naszych studjów pełnych praw akademickich.

Podział członków Koła pod względem miejsca stałego zamieszkania.

Województwo kraj	zapisani w r. 1934	ogólnie
poznańskie	85	196
pomorskie	23	51
śląskie	21	38
kieleckie	8	19
warszawskie	6	25
białostockie	3	7
krakowskie	2	7
lubelskie	2	5
lwowskie	2	8
łódzkie	2	8
wileńskie	2	7
poleskie	1	2
stanisławowskie	1	1
wołyńskie	1	1

Województwo kraj	zapisani w r. 1934	ogólnie
nowogródzkie	—	1
Czechosłowacja . . .	1	4
W. M. Gdańsk	2	3
Łotwa	—	1
Niemcy	1	1
Razem:	164	378

Widzimy tutaj, że poza ziemią Wielkopolską zamieszkuje 53,7% naszych członków, co stanowi bardzo wysoki odsetek.

Narodowość — przynależność państwowa i wyznanie członków Koła Naukowego.

Stosunki te ilustrują niżej podane zestawienia, które osobnych komentarzy nie wymagają. Zaznaczyć jedynie wypada, że członkiem Koła Naukowego nie może stać się student wyznania mojżeszowego.

Podział członków Koła pod względem przynależności państwowej.

Przynależność	Zapisani w r. 1934	Ogólnie
Polska	162	372
Czeska	1	3
Niemiecka	1	2
Litewska	—	1
Razem:	164	378

Podział członków Koła pod względem narodowości.

Narodowość	Zapisani w r. 1934	Ogólnie
Polska	158	367
Ruska	3	5
Niemiecka	2	3
Czeska	—	2
Rosyjska	1	1
Razem:	164	378

Podział członków Koła pod względem wyznania.

Wyznanie	Zapisani w r. 1934	Ogólnie
Rzymsko-katolickie . .	150	355
Prawosławne	3	6
Ewangelickie	6	9
Ewang.-augsb.	2	4
Grecko-katolickie . .	2	3
Ewang.-reform. . . .	1	1
Razem:	164	378

Korespondencja.

Podzielić ją należy na wpływającą, wymagającą załatwienia i niewymagającą tego np. zaproszenia na imprezy, reklamy, życzenia świąteczne itp., — oraz na wychodzącą. Korespondencja wpływająca, po przeprowadzeniu przez dziennik korespondencyjny, była w zależności od treści, umieszczana w odpowiednim segregatorze lub w teczce do załatwienia. Wychodzącą korespondencję przeprowadzano przez dziennik korespondencyjny i księgę opłat portoryjnych, — wzgl. tylko przez pierwszy, — w razie, gdy listy doręczano przez gońca lub portjernię W. S. H. Sekretarjat wysyłał również w ten sam sposób monity bibljoteczne. Dziennik korespondencyjny, dający końcową cyfrą porządkową pojęcie ilości załatwionej korespondencji, wskazuje rok rocznie na stały wzrost naszej Instytucji.

Zestawienie korespondencji.

Rok	1930/31	1931/32	1933	1934
wpływająca	219	321	482	460
wychodząca	450	1388	1603	1450
Razem:	669	1709	2085	1910

Zamieszczone zestawienie należy jednak brać pod uwagę pod kątem widzenia 50%-owego zmniejszenia się ilości członków, — a wtedy da się zauważyć postęp i na tym odcinku pracy. Korespondencja po roku zostaje usunięta do archiwum, mającego pomieszczenie w nowo zakupionych, w roku sprawozdawczym, szafach.

Inne czynności Sekretarjatu.

Informacje.

Sekretarjat prowadził również dział informacyjny, zaznajamiając zainteresowanych z programem naukowym studjów na W. S. H. jak również i na kursach urządzanych przy W. S. H., — wskazując na odpowiednie źródła nabycia pomocy naukowych. Z informacyj tych korzystali nietylko liczni koledzy, lecz również i rozmaite instytucje, zwracając się do nas z zapytaniami odnośnie do materjału naukowego z różnych dziedzin.

Protokóły.

Do ostatniej wreszcie czynności Sekretarjatu należało prowadzenie protokólarzy z zebrań Zwyczajnych i Walnych członków, oraz Zarządu Koła Naukowego. W roku sprawozdawczym odbyło się:

Zebrań Walnych członków K. N	1
Zebrań członków Zarządu	14

Protokóły te prowadzi się w specjalnej księdze protokółów, — oprócz niej istnieje jeszcze Księga Uchwał Zarządu, w której wynotowane są wszystkie ważniejsze postanowienia Zarządu.

Składając niniejsze sprawozdanie stwierdzić należy, że organizacja Sekretarjatu jest zupełnie odpowiednia do zadań, jakie ma on spełniać, — i nic nie stoi na przeszkodzie sprawnej i planowej pracy tego Wydziału.

Jerzy-Włodzimierz Dosla
sekretarz.

SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU FINANSOWEGO

Praca samopomocowa wśród obecnych złych konjunktur gospodarczych napotyka na swej drodze dużo przeciwności, z których największą jest oparcie o stałe podstawy finansowe.

Dążeniem naszej polityki finansowej było w pierwszym rzędzie powiększenie świadczeń na rzecz członków, udostępnienie naszych wydawnictw. W tym celu kalkulowano ich ceny jaknajniżej przez zmniejszenie do minimum kosztów własnych oraz zysku. Zwiększyły się również kredyty udzielane członkom, w szczególności przystępującym do egzaminu dyplomowego. Należało zatem proporcjonalnie zwiększyć dochody, których suma wykazana w bilansie za rok sprawozdawczy wymownie świadczy o wytężonych staraniach Zarządu, by w polityce finansowej zachować równowagę.

Omówienie bilansu.

Odzwierciedleniem obecnego naszego stanu finansowego jak i wyników naszej pracy jest bilans zamknięcia oraz rachunek strat i zysków. Jak wynika z bilansu, czynne składniki majątkowe tworzą sumy dyspozycyjne, papiery wartościowe, towary, wierzytelności, bibljoteka, linguaphone'y, ruchomości oraz antycypacje czynne.

Na sumy dyspozycyjne składają się: gotówka w kasie, oraz na rachunkach czekowych w P. K. O. i w K. K. O. Suma ta, która wynosi w dniu bilansowania zł 2.515,63 jest dostatecznem pogotowiem kasowem.

Papiery wartościowe tworzy zakupiona w roku ubiegłym obligacja Pożyczki Narodowej nominalnej wartości zł 100,—.

Zapas towarów własnych i w konsygnacji w sumie zł 4.542,02 tworzą niewyczerpane nakłady własnej powielarni skryptów i „Tygodnia o Pomorzu", oraz podręczniki zakupione

do rozsprzedaży po zniżonych cenach. W porównaniu z ubiegłym rokiem sprawozdawczym zapas ten wzrósł o zł 1.414,25.

W zwiększonej sumie wierzytelności Koła, wynoszącej zł 1.605,79, ujawnia się spotęgowana kredytowa działalność Zarządu. Mimo bowiem, iż zeszłoroczne wierzytelności zostały w większej części, dzięki sprężystej administracji, pokryte, organizacja nasza, w zrozumieniu ciężkich warunków materjalnych Młodzieży Akademickiej, udostępniła swym członkom nabywanie skryptów na kredyt. Zaznaczyć wypada, iż sumę tę tworzą wierzytelności tylko ściągalne, a więc nie powiększają fikcyjnie czystego majątku Koła.

Wartość księgozbioru Bibljoteki wyrażająca się w cyfrze bilansowej zł 3.524,29, wykazuje znaczny wzrost, gdyż mając na uwadze brak lektury fachowej i podręczników niezbędnych do racjonalnych studjów na naszej uczelni, stale był uzupełniany.

Linguaphone'y, które wyodrębniono w oddzielnej pozycji finansowej, przedstawiają zmniejszoną wartość o odpisy na amortyzację.

Ruchomości, których wartość powiększono przez zakup nowoczesnej szafy dla agendy sprzedaży, są obecnie dostatecznie skompletowane i odpowiadają w zupełności potrzebom Koła.

Antypacją czynną jest zapłacona premja za ubezpieczenie od ognia i kradzieży ruchomości za okres wybiegający poza rok obrachunkowy.

Na pasywa w bilansie za bieżący okres, składają się długi Koła, antycypacje bierne, oraz kapitały własne.

Długi powstały przez wyzyskanie kredytów krótkoterminowych przy dostawach podręczników. Nadmienić przytem należy, iż sumy dyspozycyjne Koła kilkakrotnie przewyższają wykazaną sumę długów na zł 713,33, a więc jest to raczej zadłużenie wypływające z bieżących obrotów handlowych.

Antycypacją bierną jest niezapłacona należytość za spinanie i obcięcie jednego z nakładów skryptów, a wkalkulowana w towary w roku obrachunkowym.

Na kapitały własne składają się: kapitał zakładowy oraz 5 funduszów. Kapitał zakładowy oraz fundusz rezerwowy i wycieczkowy, powiększono przez proporcjonalne przypisanie

zysku z ubiegłego roku. Ponadto utworzono z zysku dwa nowe fundusze: naukowy i stypendjalny, mające spełnić swe zadanie w przyszłości w miarę ich wzrostu.

Bilans zamyka się nadwyżką zł 3.048,29.

Rachunek strat i zysków za rok 1934.

Najpoważniejszą pozycją w stratach są koszty administacyjne, których specyfikację poniżej podajemy:

Pensje	zł	1.740,—
sekretarjat	„	299,74
wydatki reprezentacyjne	„	158,05
uprzątanie lokali	„	140,—
świadczenia socjalne	„	233,70
prasa	„	135,—
wydatki rzeczowe (sprawozdanie za rok 1933)	„	550,—
woźnym (różne wynagrodzenia)	„	49,—
różne	„	73,35
Razem	zł	3.378,84

Wysokość ich nie przekracza sumy budżetowej i nie wpłynęła na zmniejszenie stopy dochodowości, mimo zwiększenia świadczeń na rzecz członków.

Odpisy na amortyzację Bibljoteki, linguaphone'ów i ruchomości uskuteczniono, mając na uwadze wstawienie do bilansu obecnych rzeczywistych ich wartości.

Wydatki związane z propagandą powstały przez przyznanie nagrody za prace naukowe członków, oraz przez dążność do spopularyzowania wydawnictwa „Tydzień o Pomorzu" i ofiarowanie okazowych egzemplarzy wydawnictwa Instytucjom, oraz osobom służącym pomocą materjalną i intelektualną dla naszej Organizacji.

Wydatek na składki przedstawia wyrównanie rachunku zlikwidowanego obecnie O. Z. A. K. N.

Suma zysku na towarach, która w porównaniu z sumą obrotu towarowego zł 8.849,02 jest stosunkowo niska, uzyskana została głównie ze sprzedaży wydawnictw obcych, oraz rozsprzedaży wśród nieczłonków.

Intensywną działalność Zarządu w kierunku pozyskania środków przedstawia suma uzyskanych subwencyj. Wyszczególnienie ofiarodawców znajduje się na stronie 93 i 94.

Pozostałe przychody tworzą opłaty akademickie, składki członkowskie, kary, rewersy, zysk za wypożyczenie płyt linguaphone'u oraz odsetki z lokat bankowych.

Rachunek strat i zysków zamknięty nadwyżką bilansową zł 3.048,29 nie wykazuje wysokiej stopy dochodowości, gdyż uzyskanie wyższych cyfrowo wyników, leży poza celami naszej Organizacji.

Benedykt Hirsch
skarbnik.

Bi

Koła Naukowego Towarzystwa Studentów

AKTYWA **na dzień 31 grud**

	Zł gr	Zł gr
I. Sumy dyspozycyjne:		
a) Kasa	304,75	
b) Banki		
1. P. K. O.	157,45	
2. K. K. O.	2 053,43	2 515,63
II. Papiery wartościowe:		
a) Pożyczka Narodowa		94,80
III. Towary:		
a) własne	3 946,02	
b) w konsygnacji	596,00	4 542,02
IV. Dłużnicy		1 605,79
V. Bibljoteka		3 524,29
VI. Linguaphone:		
a) język angielski	54,40	
b) język niemiecki	129,41	
c) język francuski	167,02	350,83
VII. Ruchomości		2 639,87
VIII. Sumy przechodnie		86,97
		15 360,20

Za Zarząd Koła Naukowego
Towarzystwa Studentów W. S. H.
w Poznaniu:

(—) Zbigniew Barcz
Prezes

(—) Benedykt Hirsch
Skarbnik

Poznań, dnia 31 grudnia 1934 r.

lans

Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu

nia 1934 roku PASYWA

	Zł gr	Zł gr
I. Wierzyciele (dostawcy)		713,23
II. Sumy przechodnie		49,63
III. Kapitały własne:		
a) Kapitał zakładowy		9 663,24
b) Fundusze:		
1. rezerwowy	952,08	
2. naukowy	300,00	
3. stypendjalny	300,00	
4. wycieczkowy	218,73	
5. specjalny im. prof. I. Hanusa	115,00	1 885,81
c) Nadwyżka bilansowa		3 048,29
		15 360,20

Za Komisję Rewizyjną
Koła Naukowego Towarzystwa Studentów W. S. H.
w Poznaniu:

(—) Zygmunt Wujec — Przewodniczący

(—) Marceli Iwaszkiewicz — Członek Komisji.

Rachunek Strat

Koła Naukowego Towarzystwa Studentów

STRATY **na dzień 31 grud**

	Zł gr	Zł gr
I. Koszty administracyjne		3 378,84
II. Amortyzacja:		
1. Bibljoteki	621,93	
2. Linguaphone:		
a) język angielski	9,60	
b) język niemiecki	22,84	
c) język francuski	29,48	
3. Ruchomości	531,47	1 215,32
III. Propaganda:		
a) „Tydzień o Pomorzu“ i wydawnictw własnych	483,27	
b) Nagrody za prace naukowe . .	150,00	633,27
IV. Składki		56,00
V. Nadwyżka bilansowa		3 048,29
		8 331,72

Za Zarząd Koła Naukowego
Towarzystwa Studentów W. S. H.
w Poznaniu:

(—) Zbigniew Barcz
Prezes

(—) Benedykt Hirsch
Skarbnik

Poznań, dnia 31 grudnia 1934 r.

BIBLIOTEKA WSE w Poznaniu

i Zysków

Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu

nia 1934 roku ZYSKI

	Zł gr	Zł gr
I. Towary:		
a) własne	1 380,44	
b) w konsygnacji	6.80	1 387,24
II. Opłaty akademickie		1 903,00
III. Składki członkowskie		1 011,00
IV. Bibljoteka:		
1. składki	180,50	
2. kary i rewersy	85,34	265,84
V. Linguaphone niemiecki		20,00
VI. Subwencje		3 720,56
VII. Procent od lokat w bankach . .		24,08
		8 331,72

Za Komisję Rewizyjną
Koła Naukowego Towarzystwa Studentów W. S. H.
w Poznaniu:

(—) Zygmunt Wujec
Przewodniczący

(—) Marceli Iwaszkiewicz
Członek Komisji.

SPRAWOZDANIE BIBLJOTEKI

Bibljoteka Koła Naukowego, jako jedna z najistotniejszych jego części, rozwija się z roku na rok systematycznie coraz pomyślniej, dając Młodzieży studjującej możność uzupełnienia potrzebnej wiedzy fachowej.

Czteroletni rozwój Bibljoteki uzmysławia najlepiej poniżej podane zestawienie cyfrowe:

rok	przybyło książek	ogółem dzieł
1930	101	101
1931	202	303
1932	360	663
1933	277	940
1934	340	1 280

Jak z powyższego zestawienia widać, w ciągu roku obrachunkowego powiększył się nasz księgozbiór o nowych 340 katalogowych książek, wzrastając do liczby 1280 oprawnych egzemplarzy.

Wydatki na nowe książki w roku 1934 wyniosły zł 1.034,22, z czego przypada:

na koszty zakupu książek	zł	610,50
koszty przekazanych z agendy sprzedaży	„	134,62
koszty oprawy	„	289,10
razem . . .	zł	1.034,22

Książki kupowano z funduszów Koła, oraz zbierano drogą ofiar ze strony różnych Wydawnictw i Społeczeństwa, których wartość wyceniono na zł 208,—.

Zarząd skierował całą uwagę na zgrupowanie jak największej ilości podręczników i skryptów do egzaminów, prac seminaryjnych i dyplomowych, do badań naukowych (naukowa organizacja).

Uzupełniano Bibljotekę książkami, których nabycie dla poszczególnych studentów, ze względu na wysoką cenę, było niemożliwe.

Zreorganizowana w roku 1933 Bibljoteka dzieli się na trzy działy, a mianowicie:

1. dział podręczników do egzaminów, dzielący się na poddziały:
   a) książki,
   b) skrypty;
2. dział ogólny, zawierający:
   a) materjał do prac dyplomowych i seminaryjnych,
   b) czasopisma fachowe ze wszystkich dziedzin gospodarczych;
3. dział naukowej organizacji.

Biorąc liczbowo pod uwagę poszczególne działy Bibljoteki, widzimy następujący wzrost ilości tomów:

dział I.	a) książki do egzaminów	z 258	— 307
	b) skrypty	z 223	— 293
„ II.	ogólny	z 369	— 522
„ III.	naukowa organizacja	z 90	— 158

Wobec faktu, że materjał w skryptach ulega z biegiem czasu częstokroć pewnym odchyleniom i staje się nieaktualny, wycofano w tym roku z Bibljoteki szereg egzemplarzy. W związku z wprowadzeniem na naszej Uczelni czwartego roku studjów, przewidziane jest stworzenie nowych specjalnych działów jako odpowiedników seminarjów.

Dzięki szczegółowej kontroli terminów zwrotu, obieg książek był w tym roku bardzo ożywiony. Ogółem wypożyczono przeszło 2500 tomów, co stwierdzono na podstawie odcinków rewersów.

Usprawnienie organizacji wypożyczalni książek wykazuje się najlepiej przez porównanie z płynnością obiegu roku ubiegłego, — który wzrósł o przeszło 400 egzemplarzy.

O znaczeniu Bibljoteki może świadczyć fakt, że korzystało z niej w roku sprawozdawczym 310 członków Koła, — (wobec 245 osób w roku ubiegłym). Liczba ta jest ścisłą, gdyż prowadzi się dokładną ewidencję osób korzystających z Bibljoteki.

Bibljoteka wpłaciła do kasy Koła Naukowego za rewersy i kary za zwłokę kwotę zł 84,34. Suma ta jest o 50% niższa niż w roku ubiegłym, co wytłumaczyć można tem, że koledzy ukarani nie poczuwali się do obowiązku zapłacenia wyznaczonej kary, mimo że Zarząd Koła rozpatrywał jak najłagodniej prośby i wnioski o obniżenie kary. Rewersy z karą nieuiszczoną osiągnęły kwotę zł 684,—, jednakże wartość rzeczywista ich wyniesie 20—30% ogólnej sumy.

Patrząc na całoroczną działalność Bibljoteki i zadanie, jakie spełniła wobec członków Koła, stwierdzić należy, że rozwój i praca jej szły w parze z całokształtem Instytucji Koła Naukowego.

Do wzbogacenia wartości Bibljoteki przyczyniło się liczne grono ofiarodawców, którym na tem miejscu składamy jak najserdeczniejsze podziękowanie, a mianowicie:

Dr. Juljan Baumgarten, Poznań,
Bratnia Pomoc Studentów W. S. H. w Poznaniu,
Izba Przemysłowo-Handlowa, Poznań,
Izba Przemysłowo-Handlowa, Warszawa,
Izba Przemysłowo-Handlowa, Katowice,
Koło Ekonomistów Studentów S. G. H., Warszawa,
Państwowy Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, Warszawa,
Państwowy Instytut Eksportowy, Warszawa,
„Polska Gospodarcza", Warszawa,
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa,
Prof. Dr. Edward Taylor, Poznań,
Uniwersytet Poznański,
Prof. Dr. Stefan Zaleski, Poznań,
Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Poznań,

oraz wszystkim Kol. Kol., którzy ofiarowali skrypty i podręczniki do Bibljoteki naszego Koła.

Bolesław Żytkowiak
Kierownik Bibljoteki

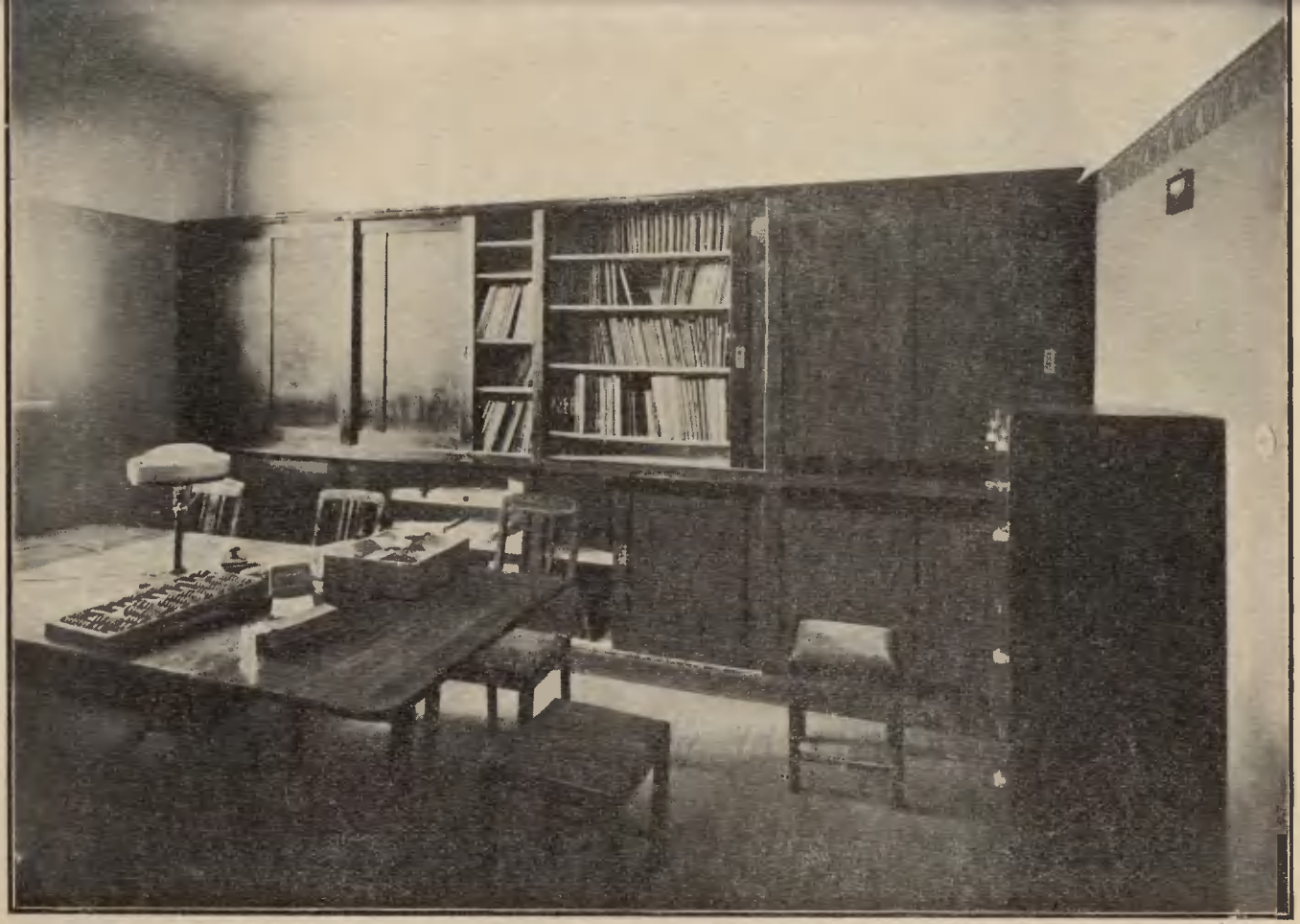

Bibljoteka i czytelnia *fot. „Rubens“*

SPRAWOZDANIE CZYTELNI

Zadaniem, założonej z końcem ubiegłego roku, Czytelni Koła Naukowego było w pierwszym rzędzie jak najbogatsze zaopatrzenie się we wszystkie czasopisma z dziedziny ogólno-gospodarczej, a więc handlowej, przemysłowej, komunikacyjnej itp. Należy bowiem odpowiednio doceniać znaczenie tego rodzaju pomocy naukowej dla naszych czysto fachowych studjów.

Zgrupowanie jak największej ilości czasopism stworzyło czytelnikom dokładny całokształt życia gospodarczego Polski, wprowadzając ich w najaktualniejsze zagadnienia doby obecnej.

Szczególnie potrzebną była tego rodzaju pomoc słuchaczom seminarjów dyplomowych, przy opracowywaniu przez nich referatów i prac.

Korzystali z niej również studenci niższych lat studjów, znajdując tutaj bogaty materjał z interesujących ich dziedzin.

Przy zaopatrywaniu Czytelni w czasopisma miał Zarząd na specjalnej uwadze ich należyty dobór. Zaprzestano abonować 7 wydawnictw mniej wartościowych, a na miejsce ich wprowadzono 13 czasopism nowych, z dziedziny bardziej aktualnej, przyczem starano się o uzyskanie ich bezpłatnej prenumeraty.

Nader aktualną okazała się sprawa odpowiedniego pomieszczenia na Czytelnię, gdyż posiadany, wspólny z bibljoteką lokal, okazuje się niewystarczający do tego celu. Niestety mimo starań Zarządu, nowego lokalu dla czytelni, z braku miejsca w gmachu W. S. H., nie uzyskano.

Czytelnia była czynna w lokalu Bibljoteki Koła codziennie od godziny 11—12 i popołudniu od godz. 16—17, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Pisma były oddawane do użytku czytelnikom na miejscu w Czytelni, gdyż wypożyczanie doprowadziło do nieporządków.

W roku sprawozdawczym była zaopatrzona Czytelnia w 45 czasopism fachowych, nie licząc podwójnych a nawet potrójnych egzemplarzy.

Jak już zaznaczono, starania Zarządu szły w kierunku uzyskania jak największej ilości czasopism bezpłatnie, co też się w przeważnej części udało. Na ogólną liczbę 45 wydawnictw uzyskano bezpłatnie prenumeratę 38, — 3 czasopisma otrzymywano za opłatą 50% abonamentu, — 1 za opłatą 75% abonamentu, — 1 za pełny abonament (Dziennik Ustaw), oraz 2 za zwrotem kosztów przesyłki.

Zagranicznych czasopism, z braku odpowiednich funduszów na ten cel, nie mogła Czytelnia abonować.

W tem miejscu poczuwamy się do miłego obowiązku złożenia wyrazów podziękowania tym wszystkim Redakcjom, które przez łaskawe zaofiarowanie Swych wydawnictw do naszej Czytelni przyszły z pomocą Kołu Naukowemu, a tem samem i Młodzieży Akademickiej.

Poniżej podajemy spis czasopism, w jakie zaopatrzona jest Czytelnia:

Dzienniki.

„Codzienna Gazeta Handlowa".

Biuletyny:

„Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej", „Ceduła Urzędowa Giełdy Zbożowej i Towarowej".

Tygodniki:

„Gazeta Cukrownicza", „Gazeta Rolnicza", „Kupiec i Świat Kupiecki", „Polska Gospodarcza", „Przemysł Metalowy", „Tygodnik Handlowy", „Tygodnik Mleczarski".

Dekady:

„Biuletyn informacyjny Izby Przemysłowej w Gdyni", „Informator Eksportowy".

Dwutygodniki:

„Gazeta Bankowa", „Gospodarka Narodowa", „Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze", „Przegląd Gospodarczy", „Przegląd Graficzny, Papierniczy i Wydawniczy", „Nauczyciel Polski", „Poradnik Przedsiębiorcy".

Miesięczniki:

„Auto", „Biuletyn Gospodarczy", „Buchalter Polski", „Czasopismo Skarbowe", „Czasopismo Księgowych w Polsce", „Inżynier Kolejowy", „Konjunktura Gospodarcza", „Przegląd Miesięczny Banku Gospodarstwa Krajowego", „Szkoła", „Przegląd Naukowej Organizacji", „Przegląd Papierniczy, Galanteryjny i Zabawkarski", „Uprawa Roślin i Nawożenie", „Przemysł Skórny", „Wiadomości Gospodarcze", „Miesięcznik Pedagogiczny", „Praca i Opieka Społeczna".

Dwumiesięczniki:

„Autobus", „Przegląd Ubezpieczeniowy", „Młody Kupiec".

Kwartalniki:

„Ruch Prawniczy i Ekonomiczny", „Kwartalnik Pedagogiczny", Prace Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen", „Konjunktura Gospodarcza", „Praca i Opieka Społeczna", „Psychometrja".

Mieczysław Piasecki
Kierownik Czytelni.

SPRAWOZDANIE KOMISJI WYDAWNICZEJ

W skład Komisji Wydawniczej wchodzili kol. kol. prezes, skarbnik, kierownik agendy sprzedaży i gospodarz.

Zadaniem Komisji było drukowanie wszelkich wydawnictw Koła, a w pierwszym rzędzie skryptów, których cena znacznie niżej kalkuluje się, niż cena książek. Zaraz na początku roku sprawozdawczego Komisja poddała szczegółowej rewizji ceny wydawnictw Koła, oraz wprowadziła nową kalkulację, na podstawie której zniżono ceny wszystkich wydawnictw. Przy kalkulacji tej wzięto pod uwagę częste zmiany wśród pp. Profesorów Wykładowców, jak również i czasookres aktualności materjału wykładanego niektórych przedmiotów. Wartość bowiem skryptów ocenia się najwyżej na 2 do 3 lat, gdyż niejednokrotnie niesprzedane nakłady stawały się nieaktualnemi i tem samem musiały być wycofane z powodu zmian w treści, względnie konieczności uzupełnienia tejże. W bieżącym roku manuskrypty były opracowane wyłącznie przez Panów Profesorów, przez co zwiększyła się wartość naukowa wydanych skryptów.

Pozatem Komisja dążyła do udoskonalenia i usprawnienia strony technicznej przez polepszenie jakości materjału skryptów. Zmieniono więc przedewszystkiem papier cyklostylowy szybkoschnący, niskiego gatunku, na papier jakościowo lepszy, a mimo to tańszy.

W bieżącym roku zużyto papieru stosunkowo znacznie mniej, gdyż ze względów oszczędnościowych niektóre skrypty drukowano dwustronnie.

Przy mniejszym zatem zużyciu papieru uzyskano, jak wynika z załączonego poniżej zestawienia, większą liczbę stronic druku. Mimo to poczyniono oszczędności w zużyciu farby przez zastosowanie gatunków farby płynnej i półstałej. Największą jednakże zniżkę cen uzyskano przy zakupie matryc z równo-

czesnem polepszeniem gatunków. Różnica ta wynosi zł 5,73 na jednym kartonie.

Politykę oszczędnościową powielarni najlepiej zilustruje poniższe zestawienie:

	1933	1934	1933	1934
papier cyklostylowy			zł	zł
szybkoschnący	135.500 ark.	115.200 ark.	835,35	693,25
z czego osiągnięto				
stron druku	149,000 str.	167.500 str.		
okładki	1.800 szt.	2.000 szt.	200,75	183,20
matryce	454 szt.	677 szt.	332,50	331,55
farby	28 tub.	8 kg.	198,13	126,50
		razem:	1566,73	1334,50

W obecnej kadencji zostały wydane następujące skrypty:

1. Język czeski na rok I, wedł. wykładów p. prof. Ign. Hanusa.
2. Język czeski na rok III, wedł. wykładów p. prof. Ign. Hanusa.
3. Język angielski na rok III, według wykładów p. prof. Stefana Roppa.
4. Księgowość transportowa — do wykładów p. prof. Łukaszewicza.
5. Organizacja i technika przedsiębiorstw transportowych — do wykładów p. prof. Łukaszewicza.
6. Ćwiczenia z księgowości na rok I, p. prof. Witolda Skalskiego.
7. Ćwiczenia z księgowości na rok II p. prof. Witolda Skalskiego.
8. Wykresy do księgowości na rok III, p. prof. Witolda Skalskiego.
9. Prawo upadłościowe — do wykładów p. prof. Dr. Hryniewieckiego.

Dla Wyższego Kursu Rewidentów:

1. Czynności kontrolne w przedsiębiorstwie bankowem — do wykładów p. prof. Scheffs'a.
2. Tematy do ćwiczeń — do wykładów p. prof. Marciniaka.
3. Wykresy do księgowości, p. prof. Witolda Skalskiego.

4. Technika Rewizyjna — do wykładów p. prof. Marciniaka.

Dla Wyższego Kursu Dziennikarskiego:

1. Uzupełnienie skryptu „Życie polityczne współczesnych państw europejskich", p. prof. Jedlickiego.

Prócz tego Komisja wydała drugi i trzeci nakład skryptów:

1. Konspekt z wykładów organizacji i techniki bankowości — do wykładów p. prof. Żardeckiego.
2. Arytmetyka handlowa — do wykładów p. prof. Żardeckiego.
3. Polityka Handlowa cz. II — do wykładów p. prof. Rosińskiego.
4. Ogólna organizacja przedsiębiorstw — do wykładów p. prof. Skalskiego.

W druku znajdują się następujące skrypty:

1. Organizacja i technika przedsiębiorstw transportowych — do wykładów p. prof. Łukaszewicza (cz. III).
2. Teorja i technika ubezpieczeń — do wykładów p. prof. Dr. Podleskiego.
3. Ustawodawstwo i ordynacja podatkowa — dla Wyższego Kursu Rewidentów.
4. Język angielski na rok II — do wykładów p. prof. Roppa.

W opracowaniu natomiast są następujące skrypty:

1. Postępowanie sądowe — p. prof. Dr. Hryniewieckiego.
2. Prawo morskie — do wykładów p. prof. Dr. Hryniewieckiego.
3. Analiza bilansów — p. prof. Skalskiego.
4. Organizacja i technika przedsiębiorstw przemysłowych — do wykładów p. prof. Piechockiego.
5. Ustawodawstwo pracy — p. prof. Huberta.

Pozatem Komisja Wydawnicza poczyniła wstępne przygotowania do wydania drukiem podręcznika p. prof. Barcińskiego p. t. „Wprowadzenie do nauki geografji gospodarczej", który ukaże się w II trymestrze roku akademickiego 1934/35.

W roku sprawozdawczym wydano skryptów 2.210 egzemplarzy.

W końcu nadmieniamy, iż jednem z dalszych zadań Komisji Wydawniczej było organizowanie repetytorjów przed egzaminami, szczególnie dyplomowemi, jak z księgowości, analizy bilansów i rentowności przedsiębiorstw, oraz z organizacji i techniki przedsiębiorstw przemysłowych. Repetytorja prowadzone były przez pp. asystentów Ratowskiego Marjana, Węcławskiego Jaromira, i dypl. absolw. kol. Sobaszka.

Wszystkim pp. Profesorom oraz Asystentom wyrażamy serdeczne podziękowanie za stałą łaskawą pomoc i współpracę, jaką chętnie okazują Komisji Wydawniczej.

Zbigniew Barcz
Przewodniczący Komisji Wydawniczej.

SPRAWOZDANIE AGENDY SPRZEDAŻY

Intensywny rozrost Koła Naukowego pociągnął za sobą również i rozwój poszczególnych agend Instytucji. Dlatego też szczególnem zadaniem Agendy Sprzedaży w roku kalendarzowym 1934 było dostosowanie zasobów agendy do zapotrzebowania i do wymogów programu naukowego Wyższej Szkoły Handlowej. Nietylko zapotrzebowanie liczby wydawnictw było celem agendy — lecz również i obniżenie ich cen i dostosować je do dzisiejszych ciężkich stosunków materjalnych Młodzieży Akademickiej.

Obniżka cen oparta na ścisłej kalkulacji agendy wydawniczej, przyczyniła się do zwiększenia popytu na wydawnictwa Koła. Jako przykład można zanotować duży popyt na skrypty: „Ogólna Organizacja Przedsiębiorstw", „Arytmetyka Handlowa", „Komplety do ćwiczeń z księgowości na I rok", których nakłady zostały zupełnie wyczerpane. Niemały wpływ na ilościowy obrót skryptów miały także wydawnictwa dla Wyższego Kursu Księgowych Rewidentów.

Wydawnictwa Bibljoteki W. S. H. w Poznaniu, wobec obniżenia ceny na wszystkie książki prawie o 50%, cieszyły się znacznie większym popytem niż w roku ubiegłym. Jednakże książki, jako wydawnictwa droższe, stanowią ilościowo mniejszą pozycję. Wydawnictwa Bibljoteki Wyższej Szkoły Handlowej znajdujące się u nas w sprzedaży jak: „Znaczenie księgi głównej", „Zasady inwentaryzowania" p. prof. Skalskiego, oraz „Arytmetyka Polityczna" i „Tablice Matematyczne" p. prof. Homana — dały obroty na ogólną sumę zł 949,80.

Z pośród skryptów, wydawanych przez Koło Prawników i Ekonomistów Studentów U. P., szczególnem powodzeniem cieszyły się nowo wydane:

1. Ekonomja Społeczna cz. I. p. prof. Zaleskiego, której sprzedano 140 egz.,

2. Ekonomja Społeczna cz. II. p. prof. Zaleskiego, której sprzedano 53 egz.,
3. Prawo handlowe cz. I. p. prof. Sułkowskiego, którego sprzedano 68 egz.,
4. „ „ cz. II. p. prof. Sułkowskiego którego sprzedano 75 egz.,
5. „ „ cz. III. p. prof. Sułkowskiego którego sprzedano 52 egz.

W poszczególnych działach Agendy Sprzedaży obroty przedstawiały się następująco:

Skryptów własnych sprzedano za gotówkę i na rewersy za	zł	3.172,65
skryptów Koła Prawników sprzedano za gotówkę i na rewersy za	„	1.645,60
książek	„	1.606,60
	zł	6.424,85
materjałów pisemnych sprzedano za	zł	163,64
zatem ogólny obrót roczny Agendy Sprzedaży zamyka się kwotą	zł	6.588,49

Do Bibljoteki przelała Agenda Sprzedaży 82 egzemplarze nowowydanych skryptów oraz książek na sumę zł 134,62.

Egzemplarzy reklamowych i autorskich wydano na sumę zł 276,27, w czem mieszczą się wszelkie wydawnictwa ofiarowane Bibljotece W. S. H., oraz Seminarjum z organizacji i techniki przedsiębiorstw handlowych.

Inowacją wprowadzoną w roku sprawozdawczym do Agendy Sprzedaży jest udzielanie rabatu członkom K. N. przy zakupie skryptów, — i tak otrzymują oni 20% rabatu przy zakupie wydawnictw własnych K. N. — a 40% przy wydawnictwach Koła Prawników i Ekonomistów. Z jednej strony daje to impuls do zapisywania się nowych członków, a z drugiej wpływa na zwiększenie liczby klientów w Agendzie Sprzedaży.

Ponieważ członkom Koła sprzedaje się po zniżonej cenie tylko po jednym egzemplarzu wydawnictwa — przeto wprowadzono nowe legitymacje członkowskie, w których prowadzi się dokładną ewidencję sprzedaży.

Prowadzony przy Agendzie Sprzedaży sklep artykułów pisemnych cieszył się również dużym popytem, wobec niższych niż w handlu cen papieru, ksiąg handlowych, zeszytów itp.

W roku sprawozdawczym sprzedano materjałów pisemnych za zł 163,64, a na własne potrzeby zużyto za zł 12,40.

Zapas towarów wynosi zł 3.946,02.

Na zakończenie dodam, że obrót gotówkowy niedużo różni się od zeszłorocznego (1933: zł 6.471,82, — 1934: zł 6.588,49), co tłumaczyć należy tem, że w roku sprawozdawczym obniżono, jak już zaznaczyłem, znacznie cenę sprzedaży książek, skryptów własnych i Koła Prawników.

Brak w tej kwocie również pozycji za niesprzedane komplety ksiąg, do rozpoczętych dopiero w II. trymestrze, ćwiczeń z księgowości na II. rok.

Dla zobrazowania zniżki cen wydawnictw podam dla przykładu, że „Prawo Handlowe", które w ubiegłym roku kosztowało zł 8,—, w roku bieżącym kosztuje tylko zł 5,40, — „Arytmetyka Polityczna" p. prof. Homana, której cena w roku ubiegłym wynosiła zł 10,—, w roku bieżącym zniżona została do zł 5,40, i wiele innych.

Janusz Stępniewski
Kierownik Agendy Sprzedaży.

SPRAWOZDANIE
WYDZIAŁU PROPAGANDOWEGO

Każda organizacja, dążąc do należytego rozwoju, musi starać się o odpowiednie zainteresowanie swoją działalnością wśród ogółu. We wszystkich większych przedsiębiorstwach widzimy więc Wydziały Propagandowe, których zadaniem jest pozyskanie klientów przez należyte zorganizowanie reklamy i informacyj.

Koło Naukowe, jako organizacja handlowa, naukowo zorganizowana, — posiada również Wydział Propagandy, będący odpowiednikiem podobnych wydziałów w przedsiębiorstwach.

Do zadań tego Wydziału należało:

informowanie nowowstępujących na naszą Uczelnię Kolegów o istnieniu Organizacji, jej celach i pracach, — a przez to pozyskanie nowych członków, —

propaganda urządzanych przez Koło Naukowe odczytów, repetytorjów, kursów i konkursów prac, —

reklamowanie wydawnictw i pomocy naukowych, będących do dyspozycji studentom oraz uczestnikom kursów organizowanych przy W. S. H., —

propagowanie wśród szerszego ogółu społeczeństwa idei samopomocowej Młodzieży Akademickiej, — oraz zaznajamianie go z działalnością naszej Organizacji, —

urządzanie wycieczek wspólnych w celach naukowych, oraz krajoznawczych.

Takie są zadania Wydziału Propagandowego, — a ich należyte wypełnienie wydało też odpowiednie rezultaty.

Wysoka liczba nowowstępujących członków do Koła Naukowego, obejmująca przeszło 60% studentów zapisanych na Wyższą Szkołę Handlową, —

repetytorja, kursy, konkursy prac i odczyty licznie frekwentowane, —

zwiększony popyt wydawnictw, — liczne uzyskane subwencje pieniężne, lub też w formie ofiarowanych do Bibjoteki i Czytelni książek i czasopism, —

artykuły i notatki o Kole Naukowem w dziennikach, —

oto najlepsze dowody, że nietylko nowowstępujący na naszą Uczelnię Koledzy, lecz również i szerszy ogół Społeczeństwa jest należycie o naszych celach i pracach poinformowany.

Wymienione wyniki pracy Wydziału należy uzupełnić jeszcze zorganizowanemi wycieczkami miejscowemi i jedną zagraniczną do Czechosłowacji, — mającemi na celu naukowe i krajoznawcze uzupełnienie wiedzy uczestników.

Zwiedzane Zakłady H. Cegielskiego i K. Kręglewskiego dały możność zaobserwowania pracy wzorowo urządzonych przedsiębiorstw, — zaś na większą skalę zorganizowana wycieczka do Czechosłowacji, oprócz celów krajoznawczych przyczyniła się niewątpliwie do zbliżenia Młodzieży Akademicknej dwóch bratnich Narodów.

Oto cele i wyniki pracy Wydziału Propagandowego, nader ważnej części składowej Organizacji Koła Naukowego, Towarzystwa Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Mieczysław Piasecki
Kierownik Wydziału Propagandowego.

[s.nlb czysta]

SPRAWOZDANIA
SEKCYJ
KOŁA NAUKOWEGO

[s.nlb czysta]

Prof. Ignacy Hanus

Kurator Akademickiego Koła Polsko-Czechosłowackiego

[s.nlb czysta]

SPRAWOZDANIE AKADEMICKIEGO KOŁA POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEGO

przy

Kole Naukowem Tow. Stud. W. S. H. w Poznaniu za rok 1933/34

(Z braku czcionek czeskich brzmienie niektórych wyrazów z konieczności uległo zmianie.)

Dnia 23 listopada 1933 r. na Walnem Zebraniu A. K. P.-C. wybrano nowy Zarząd na rok 1933/34, który ukonstytuował się w składzie następującym:

Prezes: kol. Krynke Kazimierz,
V-Prezes: kol. Tenisowówna Aleksandra,
Sekretarz: kol. Hanusówna Olga,
Skarbnik: kol. Biskupski Tadeusz,
Bibljotekarz: kol. Kruczkowski Zygmunt.

Nowy Zarząd wziął się ochoczo do pracy i po zorganizowaniu administracji wewnętrznej jak i nawiązaniu ściślejszych stosunków drogą korespondencyjną z organizacjami akademickiemi w Czechosłowacji, przystąpił do pracy zewnętrznej.

W początku grudnia 1933 r. Zarząd zorganizował w sali 100 W. S. H. zebranie referatowe A. K. P.-C., na którem p. prof. Ignacy Hanus wygłosił łaskawie referat p. t. „Malownicza podróż po Czechosłowacji", urozmaicony ślicznemi przeźroczami krajobrazowemi i architektonicznemi. Osób na sali około 200.

W dniu 4. II. 1934 r. urządzono „Herbatkę Towarzyską" w Nowym Domu Akademickim, na którą przybyło około 100 osób. „Herbatkę" zaszczycili swoją obecnością Konsul C. S. R. Dr. Jaromir Doleżal i Kurator Koła p. prof. Ign. Hanus. Zabawa udała się, a goście wynieśli jak najlepsze wrażenie. Pozatem w Klubie Urzędników Polskich zorganizowano kilka wieczorków tanecznych.

Następnym objawem działalności zewnętrznej była Akademja ku czci T. G. Masaryka, prezydenta Republiki Czecho-

słowackiej. Akademję zagaił przemówieniem kol. Krynke Kazimierz, poczem odczyt o T. G. Masaryku wygłosił p. prof. Hanus, ujmując życie i działalność pierwszego obywatela C. S. R. Po odczycie zabrał głos konsul Dr. Jaromir Doležal, podkreślając znaczenie kulturalnej współpracy Polski i Czechosłowacji, poczem wręczył szereg nagród książkowych przeznaczonych przez czeskie Ministerstwo Oświaty, pilnym studentom języka czeskiego naszej Uczelni. Z członków Zarządu nagrodę otrzymała kol. Tenisowówna Aleksandra. W Akademji raczyli wziąć udział (prócz wymienionych) przedstawiciel Kuratorjum p. Dybczyński i Prezes Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego w Poznaniu p. Kazimierz Kierski, oprócz tego liczne rzesze studentów i gości.

W tym czasie Zarząd A. K. P.-C. podejmuje prace w celu zorganizowania wycieczki akademickiej do Czechosłowacji. Dzięki poparciu Dyrekcji W. S. H., p. prof. Hanusa i Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, oraz dużej współpracy z Zarządem Koła Naukowego, a w szczególności z prezesem kol. Z. Barczem, wycieczka doszła do skutku. Po uzyskaniu paszportów wyznaczono termin wyjazdu na dzień 9 marca 1934 r. Wycieczkę, składającą się z 20 osób prowadził p. prof. Ign. Hanus, kierownikiem technicznym wybrano kol. Łukaszewskiego Leonarda, kierownikiem propagandowym kol. Krynkego Kazimierza. Szlak wycieczki ustalono: — Praga, Karlové Vary, Mariánské Lázne, Plzen, Brno, Bratislava, Morawská Ostrava.

Dnia 10 marca po dość męczącej podróży dostaliśmy się do Pragi. Na dworcu Wilsona czekała już na nas grupa studentów gospodarzy. Przemówienia powitalne wygłosili kol. Blodig imieniem studentów praskich i Dr. Krejci z ramienia Spolecnosti ceskopolské, przedstawiciel Targów Praskich i inni. Z naszej strony odpowiedzieli: p. prof. Ign. Hanus, Przedstawiciel Izby Przemysłowo-Handlowej, kol. Łukaszewski i inni.

Półtora dnia poświęciliśmy zwiedzaniu Targów Praskich i życia handlowego Pragi. Targi Praskie odbywają się w olbrzymim 9-cio piętrowym Pałacu Targowym, oraz na dwu sąsiednich terenach wystawowych i dzięki tej właśnie koncentracji zapewniają zainteresowanym łatwy przegląd eksponatów. Wystawiono liczne produkty, a więc: słynne wyroby szklane, porcelanowe i ceramiczne, skórzane i rymarskie, biżuterję jabłonecką, a dalej przemysł metalurgiczny, drzewny, tekstylny, ar-

tystyczny, chemiczny itp. Okazale to wszystko wyglądało. To obraz pracy w uprzemysłowionym kraju. Po zwiedzeniu wystaw przeszliśmy do warsztatów produkcji, zwiedzając browar na Smichovie, drugi pod względem wielkości w Czechosłowacji, zaopatrzony w nowoczesne urządzenia techniczne i wiele innych.

W drugim dniu pobytu w Pradze złożyliśmy wizytę Prezydentowi Miasta na Ratuszu. Przemówienie powitalne wygłosił V-prezydent miasta, Dr. A. Stula — odpowiedział mu kol. Krynke Kazimierz. Następnie Kol. Hanusówna złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w kaplicy ratuszowej.

Uczestnicy wycieczki przed Ratuszem w Pradze

Potem nastąpiło zwiedzenie Ratusza staromiejskiego (XIV wiek) oraz przepięknej sali posiedzeń.

Teraz przystąpiliśmy do zwiedzenia zabytków życia kulturalnego „Zlatej Prahy" i to Hradcany, Národni Museum, Národni Divadlo, Moderni Galerie i Galerję Karáska.

Hradcany — zamek praski z piękną gotycką salą Władysława, recepcyjną salę Hiszpańską, Katedrę św. Wita na Zamku (gotycka budowla z XIV stulecia). Groby czeskich królów i rzymskich cesarzy. Narodni Museum Panteon czeskiej litera-

tury, sztuki i nauki. W zbiorach muzealnych znajduje się szereg cennych dokumentów w związku ze stosunkami polsko-czeskiemi na polu nauki.

Narodni Divadlo na brzegu Wełtawy, wspaniałe dzieło architektury XIX wieku. Reprezentacyjna scena sztuki czeskiej. Moderni Galerie wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki od XIV stulecia z cudnym zbiorem 127 obrazów Benesa Knüpfera, słynnego malarza morza. Galerja Karáska z dziełami polskich i czeskich malarzy.

Wieczorem spędziliśmy czas u Fleku, w starym browarze, przy smacznem czarnem piwie. Wiele tam było wiary studenckiej, a liczne pieśni czeskie i polskie rozbrzmiewały, łącząc serca obecnych.

Następny dzień, to zwiedzenie W. S. H. Powitali nas serdecznie dziekan Svamberg i prof. Schneider, odpowiedział z naszej strony p. prof. Hanus i kol. Krynke Kazimierz. Zwiedziliśmy sale wykładowe, ćwiczebne, W. S. H., po których nas łaskawie oprowadzał prof. Schneider, a potem do Bat'y do pawilonu sprzedażnego, gdzie ruch wre dzień cały.

Ostatniego dnia wieczorem odbyło się przyjęcie urządzone przez „Spolek Posluchacu komercniho inzenyrsvi" w „Praskim Klubie Towarzyskim". W czasie uroczystej biesiady przemówił do nas w serdecznych słowach prof. W. S. H. Slemr i delegaci akademickiej Młodzieży Czeskiej, a z naszej strony przemawiali p. prof. Hanus, kol. Barcz i kol. Krynke.

Następnego dnia rano odjechaliśmy do Karlovych Varów, żegnając nieodłącznego kol. Plecity'ego, kol. Blodiga i kol. M. Kindlovą.

W Karlovych Varach byliśmy pół dnia, zwiedzając cudnie położone wśród lasów miasto, wyposażone przez naturę w lecznicze siarczano-sodowe wody. Symbolem miasta jest źródło Sprudel, wybuchające majestatycznie z ziemi i w olbrzymich ilościach (2000 ltr. na minutę 72° C). Oprócz niego dwie kolumny źródeł, a to: Kolumnada Mlynskypramen, utrzymana w greckim stylu i kolumnada Zámecky pramen, którego źródła wypływają na tle wykutej w skale olbrzymiej głowy starca.

Po południu wyjechaliśmy do Miariánskych Lazni, do miasta ozdobionego parkami i sadami, bogatego w źródła z solą Glauberską, w alkaliczne źródła żelaziste, solankowe itp. Po-

goda nam jednak tym razem nie sprzyjała, deszcz powoli ale systematycznie zmywał chodniki uzdrowiska. Zwiedzenie ograniczyło się tylko do spaceru po mieście.

O godz. 10 wieczór byliśmy w Pilznie. Powitali nas na dworcu p. Bláha oraz redaktor p. Kosnar w imieniu Towarzystwa Czechosłowacko-Polskiego, przedstawiciele miasta oraz pilzneńskich studentów.

Po przemówieniach p. prof. Hanusa i kol. Krynkego udaliśmy się na kolację, a potem na dobrze zasłużony spoczynek, przygotowany przez Towarzystwo Czechosłowacko-Polskie. Następnego dnia zwiedziliśmy słynny na świat cały browar „Prazdrój". Pokazano nam tam produkcję w poszczególnych fazach, a potem, odbyliśmy hadesową wędrówkę po 9 km piwnicach browaru, wykutych w skale. Królestwo beczek-olbrzymów i piwa. Istny raj dla piwoszów. Poznaliśmy i my co znaczy dobre piwo w czasie goszczenia nas w browarze. Ho! ho! A niektórych kolegów jeszcze dzisiaj dreszcz przeszywa, gdy wspomną tę złotą zawartość licznych kufli.

Następnie udaliśmy się do Zakładów „Skody", których potęga maszyn, oraz ogrom i różnorodność produkcji pozostawiły u nas niezatarte wrażenie. Po południu zwiedziliśmy muzeum miejskie i tam dopiero poznaliśmy, że drugie pod względem wielkości miasto w Czechach ma wielkie tradycje kulturalne. Posiadaliśmy zresztą fachowego przewodnika.

Rano o godzinie 5-tej wyjechaliśmy. Nie warto było spać, szkoda drogiego czasu. Spędziliśmy więc wieczór i noc na dancingu w towarzystwie licznie zebranych dostojnych gospodarzy. Było hucznie i wesoło, lecz wszystko ma swój koniec. Teraz do Brna!...

W Brnie już na dworcu czekano na nas. To Polacy z Litwy zrzeszeni w Korporacji Samogitia, następnie Polonja akademicka, Jugosłowianie i studenci czescy. Powitania serdeczne z ich strony, potem przemówienie p. prof. Hanusa i kol. Dąbrowskiego. Miasto. Kwatery. Krótki odpoczynek. Następnie zwiedzenie kazamatów na Szpilbergu, tego słynnego austrjackiego więzienia, gdzie tysiące ludzi pozbawiono życia w ciemnych lochach przez ohydne stosowanie strasznych tortur, perfidnych w różnorodności. Polacy wiedzą coś o tem, bo jak się dowiaduję z pamiętników Władysława Czaplickiego, przez więzienie Szpilberskie przesunęło się około 600 Polaków i to tyl-

ko w ciągu 30 lat, w okresie od 1833 do 1863 roku. Straszne wrażenie wywarły te ciemne, pełne wilgoci i szczurów lochy kazamatów i te żelazne potrzaski na ludzi, te piecyki do podpalania i inne łamacze kości. Na Szpilbergu nie wiedziano co to humanitaryzm.

Na Szpilbergu

Ponure wrażenie Szpilbergu zatarło jednakże piękno stalaktyt Macochy, dokąd wybraliśmy się następnego dnia rano. Cudne groty, to dzieło prawdziwej matki przyrody! Zwiedziliśmy Punkwina Jaskinie „Punkevni", wykrytą w latach 1909—14 i Masaryka jaskinię wykrytą w r. 1920.

„Punkvin Jaskynie" to cudne groty, legendarne cmentarzysko słoni, duże w wielkości, precyzyjne w wykonaniu. Jaskinia Masaryka znajduje się w głębi góry, do której wjeżdża się łodzią przez podziemne wody. Grota ozdobiona lasem stalaktytów i stalagmitów, łączących się w przecudne wzory pajęczyn, a małych jak wilcze kły. Kraina baśni i snów.

Przykro nam było wyjeżdżać stamtąd.

Tego samego dnia otrzymaliśmy zaproszenie na 10-minutową audycję radjową. Polegała ona na oficjalnych przemówieniach ze strony gospodarzy i nas.

W imieniu wycieczki przemawiali p. prof. Hanus i kol. Dąbrowski Paweł. Wieczorem zaprosiła K! Samogitia kolegów

korporantów na komers. Po serdecznych przemówieniach oficjalnych, gawędzono wesoło i swobodnie, komersz zakończono wspólnemi zdjęciami. Kochani chłopcy ci Samogici, choć w trudnych warunkach żyją, boć to Polacy z Litwy, a jednak dziarscy. Dobrze się trzymają.

W czasie pobytu w Brnie zasługuje na podkreślenie fakt, że opiekę mieliśmy troskliwą, a Koło studentów agrarjuszy dawało nam smaczne obiady nie przyjmując zapłaty.

Ostatni etap naszej wędrówki to Bratislava. Bratislava, to stolica Słowacji, to miasto portowe nad Dunajem o wielkim ruchu handlowym.

Na dworcu powitani zostaliśmy przez wicekonsula R. P. i liczną rzeszę gospodarzy, poczem oczekującym na nas autobusem przyjechaliśmy do hotelu „Palais", iście królewskiego locum.

Wieczorem złożyliśmy wizytę Gen. Snejdarkowi, szefowi wojskowemu Słowacji. Były jego imieniny. Po toastach na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Czechosłowackiej Republiki, wygłosił przemówienie p. prof. Ign. Hanus, poczem nastąpiły toasty na cześć Generała. Miły i serdeczny nastrój panował, bo wszyscy starsi oficerowie znali dobrze Polskę z czasów Wielkiej Wojny i po wojnie, będąc na studjach wojskowych w Polsce. Miło było, ale musieliśmy się spieszyć na akademję urządzoną przez Konsulat ku czci Marszałka Piłsudskiego. Spotkało nas tutaj jednak niemiłe rozczarowanie, bo Polonja bardzo słabo jest reprezentowana w Bratislavie, a jeśli jest ktoś z Polski — to żydzi. Po akademji — tańce. Słowaczki — ładne kobiety, a więc wypogodziły się miny i nastrój miły powrócił.

Następny dzień to dzień uroczysty. Już od rana delegacja wyjechała czterema limuzynami do Wajnor (12 km od Bratislavy) i tam złożyła wieniec przed pomnikiem Generała Stefanika, jednego z najbardziej zasłużonych szermierzy wolności narodu czechosłowackiego. Tu poległ, tu stoi jego pomnik. Uroczysty obiad. Przemawiali p. dr. Barinka i dr. Stodola, następnie p. prof. Hanus, kol. Barcz i Dąbrowski. Po obiedzie zwiedziliśmy port i wybrzeże Dunaju, poprzerzynane siecią linij kolejowych i ozdobione dużemi budynkami magazynowemi. Następnego dnia od rana pokazywano nam Bratislavę, a to: ratusz, wybudowany w greckim stylu, bogate muzeum miejskie, posiadające wiele unikatów, szczególnie z wykopalisk prehi-

storycznych i rzymskich. Następnie dr. Emil Stodola oprowadzał nas po ruinach zamku, spalonego w r. 1811 przez pułk wojska austrjackiego, ale włoskiej narodowości. Śliczny widok rozpościera się z góry zamkowej na całą Bratislavę, na okoliczne winnice i na modry Dunaj.

Popołudniu większość kolegów pojechała zwiedzać ślicznie wybudowany gmach bursy akademickiej, reszta poszła na miasto na pomarańcze i banany. Potem wycieczka złożyła wizytę Spolku Csl. Posluchacov Prav „Pravnik", gdzie dłuższe przemówienie wygłosił kol. Dąbrowski na temat zbliżenia i współpracy akademickiej Słowacji i Polski.

Następnego dnia rano, wybraliśmy się na wycieczkę towarzyską w licznem gronie koleżanek i kolegów do miejscowości Dewin, by zobaczyć ruiny tamtejszego zamku, położonego na skalistem wzgórzu nad Dunajem. Była to prawdziwa zabawa, wiosenna, młodzieńcza. Stamtąd do sąsiedniej winiarni na porzeczkowe wino. Śpiewy i wino, tańce i wino, żarty i wino, odjazd ..... też wino (w głowach).

W Bratislavie dużo mieliśmy wolnego czasu. Chodziliśmy więc gromadą na wspólne spacery, wycieczki, a wreszcie „Pod wiechę", gdzie dobre a tanie wino sprzedają. Bawiliśmy się wspaniale.

Dziś jeszcze członkowie wycieczki wspominają mile, jak to w Bratislavie było. Dziś jeszcze śpiewają pieśni słowackie, tam nauczone, o tak sentymentalnej a zarazem wesołej nucie. Dlatego siedzieliśmy w Bratislavie aż 5 dni i przykro nam dzisiaj, że tak długo męczyliśmy gospodarzy swą obecnością.

Nadeszło jednak pożegnanie. Odbyła się uroczysta kolacja, z udziałem tamtejszego rektora Uniwersytetu. Przemówienie wygłosił Jego Magnificencja Rektor Dr. Koch i Dr. E. Stodola, a w imieniu wycieczki p. prof. Ign. Hanus i kol. Kazimierz Krynke, żegnali gospodarzy, dziękując w dłuższych słowach za gościnę i troskliwą opiekę. Następnego dnia rano odjechaliśmy do Polski.

Bracia w Czechosłowacji! Dziś jesteśmy w Polsce i stąd ślemy do Was serdeczne pozdrowienia. Znamy Was, z Wami żyliśmy choć tylko krótki czas. Chcemy współpracować i współżyć. Taka jest nasza wola, a niedługo stanie się w Polsce powszechna. Dziś pamięć o Was z pietyzmem nosimy w ser-

cach, bo za serdeczność doznaną u Was i przyjaźń płacimy również serdecznością i przyjaźnią.

Po powrocie z Czechosłowacji byliśmy świadkami wielkiej kampanji prasowej w Polsce, przeciw Czechosłowacji, powstałej wskutek zatargów w Morawskiej Ostravie. Sprawy te zostały rozdmuchane w przeraźliwy sposób, doprowadzając u Polaków do chwilowego nietylko sceptyzmu, w kwestji współżycia z Czechosłowacją, ale nawet do wrogiego nastawienia. Dowodem tego jest choćby chęć likwidacji A. K. P-C. przez niektóre jednostki na naszym terenie. Te fakty zmusiły Zarząd A. K. P.-C. do zajęcia się tylko sprawami wewnętrznemi w celu przeczekania gorących chwil. Teraz, kiedy z Czechosłowacji dochodzą do nas dużo odmienne wyjaśnienia stanu faktycznego i gdy animusz czechosłowackich wrogów prasowych już wygasa, działalność Koła winna iść normalnemi drogami, a w intensywniejszej pracy, by Społeczeństwo przekonać, że jednak tak nie jest, jak się to z przesadą wielką i ze złą wolą najednokrotnie pisało.

Kazimierz Krynke,
Prezes A. K. P.-C. w Poznaniu.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SEKCJI NAUKOWEJ ORGANIZACJI

Pisząc rok temu sprawozdanie z działalności, wyraziłem pogląd, że okresem, w którym idea reprezentowana przez Sekcję winna się dopiero rozwinąć, będzie rok ubiegły naszej działalności, powstanie czwartego roku studjów na W. S. H. w Poznaniu, zgrupowanie w poszczególnych seminarjach starszych już kolegów, zorganizowanie w nich pracy naukowej, właściwych studjów specjalnych.

Rok ten stał się już rzeczywistością, starsi koledzy powrócili do pracy naukowej, tworzą się ośrodki wiedzy specjalnej, ale o katedrze i seminarjum organizacji — głucho.

Według naszego poglądu, główną przyczyną przeżywanego gospodarczego i niegospodarczego kryzysu jest załamanie się wewnętrzne współczesnego człowieka, niewiara jego we własne siły, wynikająca przedewszystkiem z braku myśli przewodniej, kierunku rozwoju, które pozwoliłyby mu wybrać właściwą i najkrótszą drogę do wyjścia z gnębiących go dolegliwości, pozwoliłyby na wybranie najwłaściwszych do wyjścia tego metod.

A. Marshall w swych „Zasadach ekonomiki" uzasadnił, że na wszelką działalność gospodarczą, oprócz klasycznych czynników: przyrody, pracy i kapitału, składają się jeszcze dwa inne czynniki: organizacja i wiedza. Gdy przeanalizujemy je — stwierdzimy, że ogólnie panujący pogląd, widzący najpoważniejszą przyczynę wspomnianego kryzysu w braku kapitału, jest błędny. W dzisiejszych warunkach kapitału tego jest za mało, na uruchomienie całej, posiadanej obecnie do rozporządzenia, przyrody i pracy, jednak ilość jego nie jest wielkością stałą. Na pojęcie jego składają się dobra zaoszczędzone przez ludzkość, przejawiające się pod postacią kapitału zainwestowanego i obrotowego — realnego, będące jej kapitałem społecznym, jak również i pieniądz, nie będący właściwie żadnem

dobrem, nie zaspakajającem bezpośrednio żadnej potrzeby człowieka, ale stanowiący kapitał dla jego posiadacza, dzięki własności jego przechowywania wartości, natychmiastowego nabywania, w akcie kupna — sprzedaży, dóbr pożądanych.

Ilość kapitału zainwestowanego jest iloczynem ilości jego, w danym okresie, przez stopień jego amortyzacji, kapitału obrotowego — realnego — ilości przez szybkość obrotu, czas trwania cyklu: pieniądz—towar—pieniądz, a pieniądza — ilość przez szybkość obrotu, czas trwania cyklu: towar—pieniądz—towar. W każdej czynności gospodarczej jest jeden tylko punkt optymalny, najwłaściwszego ustosunkowania składających się na daną czynność czynników, a więc i najwłaściwszego wykorzystania zużytego do realizacji kapitału, najcelowszego i najrentowniejszego, z punktu widzenia społecznego i możliwie jednostkowego, jego zużycia. Gdyby wszystkie, przedsiębrane przez człowieka w danym okresie, czynności gospodarcze były wykonywane w tym optymalnym ustosunkowaniu, mielibyśmy stuprocentowe wykorzystanie posiadanego kapitału. Jest to jednak niedościgniony dla nas ideał; omylność człowieka powoduje niemożność realizacji tego stuprocentowego ustosunkowania, powoduje większe czy mniejsze kapitału, pracy, czy przyrody marnotrawstwo.

Marnotrawstwo to dokonywane jest wszędzie — w każdym bez wyjątku przedsiębiorstwie dokonuje się niewłaściwe zużywanie czasu, pracy, materjałów, urządzeń itp. Każde większe czy mniejsze zmniejszenie jego — powoduje zwiększenie możliwości zaspokojenia ogólnie odczuwanych potrzeb materjalnych. Zmniejszenie marnotrawstwa kapitału umożliwia stosunkowo większe celowe użycie istniejącej obecnie w nadmiarze, w stosunku do rozporządzalnego kapitału (ilość × szybkość), przyrody i pracy. To też zagadnienie wyjścia z przeżywanego gospodarczego kryzysu leży, między innemi, przedewszystkiem w dziedzinie zmniejszenia stopnia tego marnotrawstwa, w przyspieszeniu obrotu, wzgl. zwiększeniu wykorzystania posiadanego społecznego i jednostkowego kapitału.

Jest to zadaniem dwóch następnych czynników naszej gospodarczej działalności: organizacji i wiedzy. Wiedza ma dać kierunek, w jakim wysiłki dla urzeczywistnienia tego zagadnienia winny być kierowane, świadomość celu i metod, organizacja zaś same metody. Ta ostatnia istniała zawsze, za-

leżną jednak była od wrodzonych organizacyjnych zdolności poszczególnych, zatrudnionych w życiu, jednostek. Dopiero jednak od chwili zastosowania do niej przez F. W. Taylora metody naukowej badań stała się ona potęgą w rękach człowieka w akcji nad zwalczaniem omówionego marnotrawstwa. Urealniła ona naukowe ustalenie tego optymalnego ustosunkowania poszczególnych, składających się na każdą ludzką gospodarczą czynność, czynników, ustalenie, ile czynność dana tych czynników zaabsorbowała, obliczenie stopnia różnicy między zużyciem idealnem a rzeczywistem jej przyczyn itp.

Naukowa taka analiza składających się na gospodarcze nasze czynności składników, preliminowanie kosztów i prac, wykonywanie ich według zgóry ustalonego planu, kontrola wykonania, badanie odchyleń i ich przyczyn, jest podstawowym warunkiem zmniejszenia dokonywanego w każdem przedsiębiorstwie marnotrawstwa, zmniejszenia się więc wewnętrznych jego kosztów produkcji, administracji, dystrybucji itp., obniżenie w konsekwencji cen produkowanych, czy sprzedawanych dóbr i usług, temsamem zwiększenie ich konsumcji. produkcji, nowej obniżki cennika itd., aż do całkowitego nasycenia dobrem tem, czy usługą, danego rynku.

Na wykonanie wymienionych czynności nie może sobie pozwolić żaden kierownik czynnego przedsiębiorstwa; wymaga to żmudnej naukowo-doświadczalnej pracy, ciągłego uczenia się, poznawania nowych zdobyczy z różnych dziedzin wiedzy, ciągłego analizowania i syntetyzowania czynników i warunków działalności przedsiębiorstwa, opracowywania różnorakich zagadnień. Jest to cicha, niewidoczna, ale absorbująca ogromną ilość czasu i wysiłku praca. Kierownik nie może jej sam wykonywać, on musi prowadzić przedsiębiorstwo, chwytać momenty, wykorzystywać je, decydować. To też nie wolno od niego żądać, aby wykonywał jakąkolwiek żmudniejszą pracę naukową, aby sam sobie materjał do powzięcia ważniejszych decyzji naukowo przygotowywał. Jednak decyzje jego będą dużo pewniejsze, celowsze i rentowniejsze, gdy oparte będą na tak przygotowanym materjalne. Wiele obserwowanych dzisiaj załamań i niepowodzeń przedsiębiorstw wynika z tego, że najpoważniejsze decyzje przedsiębrane są w momencie, istniejącego nieustannie, zaabsorbowania czynników decydujących drobnostkami życia codziennego, niemożności skupienia się ich

nad pewnem, w chwili danej, zagadnieniem. Wynika to z nieobecności u boku tych czynników kogoś, ktoby był nastawiony i odpowiednio przygotowany do wszechstronnego przygotowania i naświetlania tego materjału, dania możności decydującemu w danej chwili kierownikowi zorjentowania się w całokształcie zagadnienia, szybkiego jego przeanalizowania i wyciągnięcia odpowiednich wniosków, powzięcia decyzji.

Tak jak naczelny wódz armji w boju musi mieć przy boku sztab generalny, dowódca jednostki niższej — sztab znów swój własny, tak kierownik przedsiębiorstwa, walczący przecież również o prawo bytowania, musi mieć przy boku do swej pomocy specjalnie wyszkolonego i uzdolnionego człowieka, czy wydział cały, który będzie miał za zadanie, zdala od gorączki i drobnostek życia codziennego, przygotować materjał do powzięcia przez niego decyzji.

Jednostka, funkcję taką spełniająca, musi mieć wszechstronne przygotowanie naukowe, teoretyczne i praktyczne, a oprócz tego i pewne wrodzone właściwości. Musi to być jednostka bardzo solidna i odpowiedzialna, a równocześnie — duch niespokojny, wiecznie niezadowolony ze stanu obecnego, czynnik pozytywnego fermentu w przedsiębiorstwie, przeciwwaga rutyny ogółu pracowników. Jednostek, posiadających cechy ostatnie, w Polsce znajdziemy bardzo dużo. Charakteryzuje nas ogólnie zdolność i chęć tworzenia czegoś nowego, rozmach w szukaniu nowych dróg, realizacji nowych koncepcyj. Sa to specyficzne cechy organizatorów.

Cechy te nasze, puszczone samopas, bez dania możności celowego wyładowania się, są marnowane. Jednostki te, posiadające je w silnym stopniu rozwinięte, schodzą najczęściej w czasach obecnych na manowce, stają się malkontentami, czynnikiem wiecznego, negatywnego fermentu i niezadowolenia. Tworząc im teren pracy, dając odpowiednie wykształcenie i kierując do ciągłego, ale już pozytywnego szukania „dziury w całem", odpowiednio się ich wykorzysta, a życiu gospodarczemu da się ludzi uzupełniających i rozszerzających osobowość kierowników.

Cechy te jednak mają i ujemne strony. Chcąc stale coś nowego tworzyć, nie umiemy ogólnie zdobytego zachowywać, posiadanemi wartościami zarządzać. Cechy brakujące nam — mają silnie rozwinięte zachodni nasi sąsiedzi — Niemcy. Nie

mają oni tej polskiej bujności i rzutkości, są umysłowo powolniejsi, ale zato solidniejsi. Cechy te i w Polsce się przejawiają u wychowanych w szkole niemieckiej mieszkańców naszych ziem zachodnich. Są to właściwości administratorów, zarządców wartości posiadanych. Danie odpowiedniej wiedzy jednostkom cechy te posiadającym, umożliwiłoby im rozejście się po całej Polsce, równoważenie ujemnych cech charakteru mieszkańców innych dzielnic.

Według naszego poglądu ośrodkiem grupującym obydwa te typy, organizatorów i administratorów, winien być Poznań. Dałoby to możność silniejszego przenikania młodzieży z tej dzielnicy do dzielnic innych. Przygotowaniem zaś naukowem winna się zająć nasza Uczelnia. To też hasłem dalszej pracy naszej będzie: „Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu winna stać się Uczelnią o specjalnem nastawieniu organizacyjnem, wychowującą tak bardzo potrzebnych życiu gospodarczemu organizatorów i administratorów."

W tym kierunku prowadziliśmy w roku ubiegłym pracę Sekcji i prowadzić ją dalej będziemy. A równocześnie prowadzić będziemy akcję nad uświadomieniem ogółu co do zasad i korzyści organizacji, szykować pomoce dla naszych następców. W dziedzinie ostatniej specjalne podziękowanie należy się Instytutowi Organizacji i Kierownictwa w Warszawie za stałe gratisowe nadsyłanie „Przeglądu Organizacji", pozwalające nam stopniowo tworzyć cenną Bibljotekę. Należy się również podziękowanie całemu Zarządowi, Prezesowi i personelowi biurowemu Koła Naukowego za przychylne ustosunkowanie się do działalności Sekcji, stałe zakupywanie podręczników z dziedziny Organizacji itp. Harmonijna ta współpraca wchodzi już w tradycję, to też możemy spodziewać się, że i nadal będzie realizowana, aż doczekamy się momentu, gdy Sekcja stanie się ośrodkiem szeroko pojętej pracy naukowej, prowadzonej pod egidą Koła Naukowego.

Edward Kwieciński
Kierownik Sekcji.

SPRAWOZDANIE

Sekcji Morskiej przy Kole Naukowem Tow. Stud. W. S. H. w Poznaniu

Wobec coraz silniejszej ekspansji polskiego handlu na rynkach zagranicznych, oraz wobec wzrastającego znaczenia handlu zagranicznego i zamorskiego dla kraju, i braku specjalistów w tej tak ważnej dziedzinie, — grupa studentów W. S. H. w Poznaniu z inicjatywy kol. Dąbrowskiego zebrawszy się w dniu 5 czerwca 1934 r. na Zebraniu Organizacyjnem, założyła Stowarzyszenie, stanowiące integralną część Koła Naukowego, a którego celem jest wzajemne popieranie w osiągnięciu naukowych i praktycznych wyników w powyżej omawianej dziedzinie.

Na zebraniu konstytucyjnem powierzono kierownictwo Sekcji Morskiej kol. Dominiakowi Arturowi, oraz następującym członkom Zarządu:

kol. Ochnio Seweryn — V-Prezes,
„ Knopiński Stefan — Skarbnik,
„ Lach Henryk — Sekretarz,
„ Gosieniecki Witold — członek Zarządu.

To też nikogo nie zdziwi, że Sekcję tę nazwano Sekcją Morską, mimo że działalność jej nie ogranicza się jedynie do dziedziny handlu morskiego.

Sekcja Morska liczy około 40 członków, z których każdy winien być poprzednio członkiem Koła Naukowego; fakt ten zwalnia od opłacania jakichkolwiek składek miesięcznych, czy też innych świadczeń na rzecz Sekcji.

Zupełnie zrozumiałą jest rzeczą, że Sekcja, będąc jeszcze w zaczątkach swej organizacji wewnętrznej, nie wykazuje takich wyników, jakie powinna i jakich spodziewaćby się należało, po zaznajomieniu się z jej statutem i programem wytkniętym przez kierownictwo. Każdy początek jest trudny i wszelkie poczynania Sekcji natrafiają początkowo na pewną nieufność i trudność, które trzeba pokonywać, aby dojść do wytkniętego celu.

Sekcja Morska, jako stowarzyszenie studentów handlowców, mając na względzie dzisiejsze trudne położenie ekonomiczne Polski, gdzie jedynie fachowe siły kupieckie mogą podołać skomplikowanej organizacji życia handlowego, uważa za słuszne i celowe ujęcie w ramy organizacyjne dokształcenia młodego kupiectwa. Warunkiem naszej pozytywnej pracy jest współpraca ze Starszem Społeczeństwem Kupieckiem i to na każdem polu odcinka gospodarczego.

Biorąc za zasadę, że koniecznem jest fachowe przygotowanie do tak poważnego zadania, jakiem jest kierowanie warsztatem handlowym, dążyć będziemy wspólnie, ażeby młode kupiectwo wyszkolić wszechstronnie — przez systematyczne udzielanie teorji jakoteż praktyki w branży odpowiadającej indywidualnym zainteresowaniom danego studenta.

Rok rocznie kilkudziesięciu absolwentów, — opuszczając Wyższą Szkołę Handlową, poza małemi wyjątkami, naogół wykazuje, — wskutek nieodpowiedniego praktycznego wykwalifikowania, — częściowy a względnie nawet zupełny brak znajomości pracy urzędniczej. Ujmując teoretycznie program naszej pracy, rozgraniczamy działalność Sekcji Morskiej na trzy zasadnicze działy:

I. dział eksportowy,
II. handel wewnętrzny,
III. dział pracowników umysłowych pomocy kupieckiej.

Dział pracowników umysłowych pomocy kupieckiej odbywa swą specjalizację na seminarjach dyplomowych, dlatego pominiemy go w naszem sprawozdaniu.

Przystępując natomiast do konkretnego omówienia projektu, zauważyć należy co następuje:

Członek Sekcji Morskiej zobowiązany jest przeczytać odnośną literaturę, będącą wyrazem jego upodobań w tej lub innej branży, która go najbardziej zainteresuje, a której zamierza się w przyszłości poświęcić. W tym celu Bibljoteka Koła Naukowego posegreguje poszczególne swe książki, skrypty i dzieła według branż. Po dokładnem zaznajomieniu się z odnośną literaturą fachową i po całkowitem opanowaniu teoretycznych wiadomości w kierunku sobie obranym, każdy student — niezależnie od tego, winien jeszcze w okresie wielkich wakacyj odbywać odnośną praktykę w przedsiębiorstwach, ażeby praca, którą w przyszłości ma podjąć, — nie

przedstawiała dlań żadnych najmniejszych trudności, — bez względu na to, jakakolwiekby ona była.

Praktyczne przygotowanie trzeba rozgraniczyć na trzy zasadnicze momenty:

1. zapoznanie się ze wszelkiego rodzaju interesami, a więc techniką zakupu, techniką sprzedaży, konserwacji, reklamy i innych momentów, niemniejszą odgrywających rolę w każdem poszczególnem przedsiębiorstwie handlowem;
2. dalej zapoznanie się z organizacją rynków zbytu, polityką finansową przedsiębiorstwa, operacją finansową, rejonowaniem rynków zbytu i technologją chemiczną towarów;
3. zapoznanie się ze sposobami produkcji, ścisłą kalkulacją towarów, administracją fabryki, warsztatu produkcyjnego, organizacją robocizny, polityką finansową, itd. itd.

Doniosłość pogłębiania studjów nad handlem zagranicznym uważamy za warunek szczególny i podstawowy. Niemniej koniecznem jest dokształcenie kupiectwa fachowego i odpowiednie wyszkolenie typu kupca-eksportera zupełnie obeznanego z rynkami zagranicznemi. Oto zadania i cele naszej Sekcji.

Jak już wyżej wspomniałem, Sekcja Morska w roku sprawozdawczym 1934 zajęła się chwilowo organizacją wewnętrzną, jakoteż opracowaniem planu i wytycznych pracy. Obowiązkiem nowego Zarządu będzie pracę tę dalej pokierować i pchnąć ją na właściwe tory, powyżej zakreślone i wytknięte.

Nie bez znaczenia był fakt, iż Sekcja weszła w żywy kontakt z innemi Sekcjami pokrewnemi (np. L. M. i K.), a to celem współpracy na jednej platformie ideowej, jaka wynika z samej nazwy naszego Stowarzyszenia.

Artur Dominiak
Kierownik Sekcji Morskiej.

[s.nlb czysta]

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Śp. Ludwik Józef Pilawa

Absolwent W. S. H., Członek Koła Naukowego, Bratniej Pomocy, Comiliton K! Slensania, Podporucznik rez. W. P.

W dniu 17 grudnia 1934 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w Droniowiczkach na Górnym Śląsku śp. kol. Ludwik Józef Pilawa.

Zmarły, którego wszyscy żegnali z prawdziwym żalem. był człowiekiem pełnowartościowym, jednostką pracowitą, szczerze oddaną życiu społecznemu.

Urodził się dnia 20 marca 1909 r. w Kraszejowie pow. Opolski (Górny Śląsk Niemiecki). Gimnazjum ukończył w Lublińcu w roku 1930. Po zdaniu egzaminu dojrzałości odbył obowiązek służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Śremie. Następnie zapisał się na Wyższą Szkołę Handlową w Poznaniu. Jako jednostka czynna, pożądająca szerszego terenu do pracy, poświęcił się śp. kolega Ludwik Pilawa pracy organizacyjnej w licznych organizacjach akademickich. W październiku 1931 r. wstąpił do korporacji akademickiej „Slensania" przy Wyższej Szkole Handlowej, następnie do Bratniej Pomocy W. S. H., Koła Naukowego W. S. H. i innych.

Jego praca, karność i koleżeństwo zjednały mu sympatję i przyjaźń wszystkich kolegów.

Specjalnie poświęcił się śp. kolega Ludwik Pilawa pracy na terenie korporacyjnym. W roku 1932, podczas uroczystości 6-ciolecia K! Slensania, otrzymał barwy rycerskie. Teraz zamiłowanie Jego do pracy społeczno-organizacyjnej znalazło szersze pole działania. Wybrany Delegatem do Poznańskiego Porozumienia Międzykorporacyjnego, reprezentował Korpora-

cję również i na Zjeździe Polskich Korporacyj Akademickich w Warszawie. Nader czynny członek Młodzieży Wszechpolskiej brał udział w pracach tego Związku na terenie akademickim. Pracował również w Akademickiem Kole Lublinieckiem, gdzie piastował godność Prezesa. W roku 1932 otrzymał nominację na podporucznika rezerwy W. P. Studja naukowe doprowadził w roku 1934 do absolutorjum. W Korporacji piastował w tym czasie godność członka Prezydjum, lecz z powodu choroby był zmuszony z zajmowanego stanowiska ustąpić i poddać się leczeniu.

Niestety nieubłagana śmierć ścięła to młode życie, ku ubolewaniu i głębokiemu żalowi tych wszystkich, których z śp. Kolegą Ludwikiem Pilawą łączyły więzy przyjaźni i koleżeństwa.

Odszedł w tym czasie, kiedy zająć miał, jako człowiek ukończony i wykształcony, odpowiednie stanowisko w hierarchji społecznej.

Odszedł u schyłku roku, gdy wszyscy złączyliśmy się szczeremi dla Niego życzeniami wyzdrowienia w roku 1935.

Do ostatniej chwili życia był zawsze sercem i myślami przy ukochanej Korporacji i Środowisku Poznańskiem, interesując się żywo jego pracami.

Ostatnią przysługę oddało kochanemu swemu Koledze i Comilitonowi liczne grono współcomilitonów i kolegów, odnosząc trumnę z Drogiemi Szczątkami na miejsce wiecznego spoczynku.

Nad otwartą mogiłą żegnał Zmarłego absolwent W. S. H. kolega Walter Pacha w tak serdecznych słowach, jak serdeczną była postać śp. Kolegi Ludwika Pilawy, — jak szczerem było Jego życie.

A gdy zabrzmiało pożegnalne „Requiem", gdy sztandar korporacyjny pochylił się majestatycznie nad trumną dzielnego swego Orędownika, złączyły się serca wszystkich kolegów w słowach pieśni:

Pod mogilnym żwirem ziemi
Wieczny Mu spokój, wieczna cześć!

SPIS INSTYTUCYJ I OSÓB

które w roku sprawozdawczym 1934 udzieliły Kołu Naukowemu subwencyj w gotówce:

I. na rzecz wydawnictw:

1.	Ministerstwo W. R. i O. P.	zł	1 000,—
2.	Wyższa Szkoła Handlowa, Poznań	„	850,—
3.	Bank Polski, Warszawa	„	500,—
4.	Pocztowa Kasa Oszczędności, Warszawa	„	150,—
5.	Komunalny Bank Kredytowy, Poznań	„	150,—
6.	Komunalna Kasa Oszczędności, Poznań	„	100,—
7.	Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych, Chorzów	„	50,—
		zł	2 800,—

II. na rzecz „Tygodnia o Pomorzu":

1.	Prof. Witold Skalski	zł	144,—
2.	Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Poznań	„	30,—
3.	Śląski Zakład Kredytowy, Bielsko	„	20,—
4.	Kowalczyk Tomasz, Katowice	„	20,—
5.	Prof. Dr. Scheffs Marcel	„	20,—
6.	Prof. Schmidt Emil	„	20,—
7.	Prof. Dr. Salkowski Stanisław	„	10,—
8.	N. N.	„	24.60
9.	Przelane ze zlikwidowanego funduszu „Tyg. o Pom."	„	641,96
		zł	920,56

III. na rzecz funduszu wycieczkowego:

1.	Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu	zł	350,—
2.	Bank Cukrownictwa, Poznań	„	300,—
3.	Izba Przemysłowo-Handlowa, Poznań	„	100,—
		zł	750,—

Pomoc w naturze:

1. Bank Polski, Warszawa: 5000 ark. papieru 3 i 4 rubr.
2. „Edward Kręglewski", Fabryka ksiąg handlowych i kajetów, Poznań:
   1000 ark. pap. kopertowego,
   1000 ark. pap. przebitkowego,
   500 kopert okienkowych znormalizowanych,
   10 teczek pap. list. „Pan".

SPIS RZECZY

Str.

Wstęp 3

Władze Koła Naukowego 5
Członkowie honorowi 7
Członkowie wspierający 13
Wykaz prezesów Koła Naukowego 15

Część Sprawozdawcza:

Od Kuratora 19
Działalność ustępującego Zarządu 23
Stosunek do Władz Akademickich 24
Potrzeby ruchu naukowego 26
Współpraca społeczna 27
Repetytorja 28
Zakończenie 28

Sprawozdania poszczególnych Agend K. N.:

Sprawozdanie Sekretarjatu 33
Sprawozdanie Wydziału Finasowego 44
Sprawozdanie Bibljoteki 52
Sprawozdanie Czytelni 56
Sprawozdanie Komisji Wydawniczej 59
Sprawozdanie Agendy Sprzedaży 63
Sprawozdanie Wydziału Propagandowego 66

Sprawozdania Sekcyj K. N.:

Sprawozdanie Sekcji A. K. P. - C. 73
Sprawozdanie Sekcji Naukowej Organizacji 82
Sprawozdanie Sekcji Morskiej 87

Z Żałobnej Karty 90

Wykaz ofiarodawców 93

Spis rzeczy 95

BIBLIOTEKA WSE w Poznaniu

3 2003

[s.nlb czysta]

S. KAŁAMAJSKI

POZNAŃ - TORUŃ

Pończochy - Rękawiczki - Trykoty - Bielizna
Wyroby dziane - Bluzki - Gorsety
Drobiazgi dla Pań

Największy wybór! Najtańsze ceny!

BARWA

właściciel: Stefan Kałamajski

Farbiarnia Parowa - Pralnia Chemiczna

Największe przedsiębiorstwo
= tego rodzaju w Polsce =

Własne składy przyjęć oraz agentury w Poznańskiem i na Pomorzu

Kinoteatr „Słońce"

właściciel Stefan Kałamajski

Najwspanialszy kinoteatr w Polsce, wyświetla stale najlepsze programy

okładka tylna recto czysta

Akademia Ekonomiczna w Poznaniu
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
121351 1934
AE00222247

KRĘGLEWSKIEGO

KSIĘGI KONTOWE

KOPERTY

KAJETY

E K